№ 272. Kraków 27 Listopada — Niedziela. Rok 1853.

# CZAS

**Wychodzi w Krakowie**
codziennie o godzinie 8 1/2 rano, wyjąwszy Poniedziałki i dni następujące po świętach.

**Cena:**
W KRAKOWIE miesięczna 6 złp. — kwartalna 15 złp.
W KRAJU kwartalna razem z przesyłką pocztową 5 złr. m. k.

**Przedpłata**
przyjmuje się w Księgarni Józefa Czecha przy Głównym Rynku Nr. 453.
Pieniądze przesyłają się franco pocztą wprost do BIURA EXPEDYCYI CZASU wyraziwszy na kopercie: „prenumeracyjne pieniądze."

**Przyjmują się**
OGŁOSZENIA, ROZPRAWY ODEZWY wszelkiego rodzaju.
DONIESIENIA literackie, księgarskie, handlowe, przemysłowe rolnicze itp.
WIADOMIENIA tyczące się sprzedaży, kupna, dzierżaw itp.

**Za opłatą**
od wiersza petytowego za jednorazowe umieszczenie po 8 gr. następne po 3 grosze — z dopłatą 10 krajcarów za każdą publikacyą na stępel rządowy.

**Listy**
*niefrankowane nieprzyjmują się*, wyjąwszy od stałych lub znanych korespondentów.

Numer pojedynczy kosztuje 10 groszy.

## LISTA LXXI.

*dla pogorzelców miasta Krakowa.*

| Imie i nazwisko dawcy. | dukaty | monetą polską | | monetą konwenc. | |
|---|---|---|---|---|---|
| | | złote | gr. | złr. | kr. |
| Od J. E. Arcybiskupa liońskiego de Bonald przez Kapitułę tutejszą wartość franków 1130 w połowie na kościoły | . | . | . | 549 | . |
| W. Józef Łopatkiewicz Dr. med. 28 sztuk imperyałów | . | 961 | 10 | . | . |
| W. A. Sobecki ze składek w Poznańskiém tal. pr. 47 | . | 287 | 19 | . | . |
| Hr. V. Czosnowski z Białokrynicy 3 półimperyały | . | 102 | . | . | . |
| W. Marcin Smarzewski | . | . | . | 50 | . |
| W. Adolf Dobrowolski przez A. Hoelzla rsr. 231 | . | 1540 | . | . | . |
| Summa Listy LXXI. | . | 2890 | 29 | 599 | . |
| Summa Listy LXX. | 409 | 321298 | 15 | 104374 | 25 |
| Ogólny wpływ 71 list do 24 list. 1853 | 409 | 324189 | 14 | 104973 | 25 |

## Kraków 26 listopada.

**Wspomnione na czele wczorajszego przeglądu *Obwieszczenie* komissyi ministeryalnéj uwolnienia gruntowego, znajdą czytelnicy w tekscie niemieckim w kolumnach dla urzędowych ogłoszeń przeznaczonych; oto wierny jego przekład.**

„Jego Ces. Król. Apostolska Mość najwyższem pismem gabinetowem z d. 7go lutego 1853, raczył w przedmiocie uwolnienia gruntowego objawić najwyższą wolę swoję, aby właścicielom ziemskim w Galicyi, Bukowinie i W. Ks. Krakowskiem, na rzecz przypadającego im za zniesione powinności urbaryalne wynagrodzenia, i zanim pertraktacya względem wymiaru onegoż zostanie ukończoną, wypłacane były pod stósownemi ostrożnościami a mianowicie z uwzględnieniem praw, hypotecznym wierzycielom służących, zaliczki kapitału, w obligacyach uwolnienia gruntowego.

W wykonaniu téj najwyższéj woli, p. minister spraw wewnętrznych, rozporządzeniem z d. 23 listopada b. r. Nro 6467, co do sposobu w jakim, i do kogo stósowane być mają podania o zaliczki w kapitale, przed likwidacyą całego wynagrodzenia, tudzież co do ich wymiaru i assygnowania, postanowił co następuje:

1) Każdemu hypotecznemu właścicielowi uprawnionéj prywatnéj majętności ziemskiéj może być przyznana zaliczka w kapitale, a mianowicie, co najwięcéj, do wysokości dwudziestokrotnéj zaliczki, jaką tenże według prawnie oznaczonéj skali dla wymiaru zaliczek urbaryalnego wynagrodzenia, corocznie dotychczas pobierał, albo do któréj pobierania służyło mu prawo.

2) Te zaliczki kapitału udzielać będzie fundusz uwolnienia gruntowego w obligacyach przynoszących pięć od sta procentu.

Procenta te przychodzą w miejsce dotychczasowéj zaliczki, która zatem z rozpoczęciem procentowania się wydanych obligacyj, w stósunku do przyznanéj zaliczki w kapitale, albo częściowo albo w całości wypłacaną być przestanie. Procenta te, przy stanowczem ukończeniu pertraktacyi odciągnięte będą podobnież jak i zaliczki od przypadającéj w owym czasie renty.

3) Podania o zaliczki w kapitale zanoszone być mają do właściwéj komissyi ministeryalnéj uwolnienia gruntowego, lub do komissarza ministeryalnego.

4) Do podań takowych załączyć należy:

*a)* świadectwo urzędu obwodowego o pobieranych dotąd zaliczkach renty;

*b)* wykaz hypotecznego posiadania uprawnionéj majętności ziemskiéj:

*c)* wymienić należy cyfrę żądanéj zaliczki w kapitale, tudzież

*d)* wykazać się ze złożenia operatu meldunkowego powinności poddańczych lub podać przeszkody złożeniu tegoż na zawadzie stojące.

5) Przyznawanie zaliczek w kapitale należy do ministra spraw wewnętrznych.

6) Na zasadzie otrzymanego przyznania, ubiegający się o zaliczkę winien według postanowienia Patentu z d. 8 listopada 1853 r. wyrobić sobie u właściwéj Instancyi uprawnionéj majętności ziemskiéj, assygnacyą przyznanéj mu zaliczki.

7) Sąd zawiadomi dyrekcyą funduszu uwolnienia gruntowego o załatwieniu assygnacyi i jéj prawomocności, a dyrekcya wedle udzielonych sobie instrukcyi, rozporządzi natychmiast wydanie obligacyj.

O czem zawiadomieni zostają w myśl wspomnionego rozporządzenia ministeryalnego wszyscy uprawnieni, o udzielenie zaliczki w kapitale zgłaszać się chcący.

Z ces. król. komissyi ministeryalnéj uwolnienia gruntowego dla obwodu rządowego krakowskiego.

Kraków 24 listopada 1853.

Prezes *Hietzgern* de *Nordfelden*.

Czytamy w *Korespondencyi Austryackiéj:*

Zawikłanie spraw wschodnich nastręcza dziennikom obszerne pole do konjekturalnéj polityki, które też chętnie i gorliwie exploatują. I austryackie dzienniki nie zostają pod tym względem w tyle; wnioskują jeden nad drugi, gruppują wedle swego widzi mi się mocarstwa i gabinety, wysnuwają z prawdziwych, wątpliwych lub całkiem fałszywych wiadomości niechybne wnioski o dalszym toku wypadków, i objawiają sympatye swoje lub antypatye, przez sposób, w jakim wypadki dnia każdego opowiadają. Jakkolwiek się to dziwném, a nawet niekiedy śmiesznem zdawać musi rozważnemu człowiekowi, to przecież stosunek ten nieodrębnym jest od natury i charakteru każdego dziennikarstwa, któremu prawnie służy wolność indywidualnego poglądu i wyrażania osobistych opinij. Chociaż niezapoznajemy niekorzyści takiego stanu, to przecież umiemy cenić pożyteczność niepodległego dziennikarstwa, które w pewnych stałych granicach, mniéj lub więcéj upowszechnione opinie prywatne pod sąd publiczny poddaje, i jak we wszystkich ludzkich rzeczach, tak i tu bierzemy złe wraz z dobrém.

Jeżli zatém sposób przedstawiania rzeczy i konjekturalna polityka naszych dzienników o ile się w granicach prawnych zamyka, poza obrębem władz rządowych leży, to tém mniéj ulegać mogą wpływowi cesarskiego rządu sympatye lub antypatye do obcych rządów, jakie się w austryackich objawiają dziennikach. Nieuzasadniona ani usprawiedliwiona stosunkami Francyi do Austryi nienawiść *Wanderera* do *J. C. M. Cesarza Napoleona*, i płytkie rozumowania, któremi ją chce przyozdobić, równie stanowczą znajduje u c. k. rządu i w najwyższych sferach dezaprobacyą, jak i śmieszna Russofobia wychodzącego tu pod nazwą „Morgenpost" dziennika brukowego. Wymieniamy te dwa dzienniki gdyż właśnie ostatnie ich numera, z szczególnym przyciskiem wskazane objawiają dążności; wszakże okazuje się również ze wstępnych artykułów innych dzienników, mianowicie w traktowaniu spraw turecko-rosyjskich, jak często niemają jasnego wyobrażenia o istotnych stosunkach mocarstw między sobą, i z fałszywych danych, błędne też wyprowadzają wnioski. Nie naszem jest zadaniem wchodzić z nicią Aryadny w ten labirynt dzien-

## CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

## MEGILLA AFAH.

### Latające Pismo.

*(Dokończenie).*

Wnet też poruszyli się i ukraińscy kozacy i zaczęli biegać po całéj ziemi ukraińskiéj, ruszyli potém na Podole i Wołyń roznosząc wszędzie śmierć i spustoszenie, tak że niebyło już dla nas miejsca, gdziebyśmy się schronić mogli. Przekroczyli nawet litewskie granice, a przed niemi szedł postrach, a za niemi śmierć męczeńska. Leżeli po górach nasi bracia pomordowani, bo szybciéj niż niebieskie orły spadli na nas prześladowcy nasi. Miasto Pawołoczę prawie zupełnie z gruntu zburzyli, a nasze serca gorzkością krwawiły; miasto Parabesz (?) tak było splądrowane, że wcale nic a nic do pożywienia nie zostało. W Białopolu rozlała się na nas żałoba i smutek, w Barze trzy tysiące żydów zamordowano, bożnice nasze zburzone, a zwitki świętych przykazań w błocie i hańbie leżały podarte i zniesławione. W Konstantynowie 1500 żydów znalazło śmierć okropną; w Połońcu bardzo mocném mieście, dokąd się wielu żydów najznakomitszych i najbogatszych schroniło, 10,000 żydów zginęło. W Ostrogu wszyscy co tylko byli, poginęli, miasto całe z ziemią zrównane zostało, i wszystkie gminy w całym okręgu więcéj niż 300 razem zostały do szczętu rozproszone. Również okropny los spotkał żydowskie gminy w Narolu, Szczebrzeszynie i Tomaszowie, gdzie w miesiącu Tiszri 1649 roku tysiącami namordowano naszych braci. Z bożnic powyrywano święte przykazania, porobiono z nich (Teppiche) wielkie dywany, na których potém jak bydlęta mordowano żydów niewinnych. W studnią na kąpiel świętą dla żydów przeznaczoną wrzucono żywcem 1500 dzieci i żywcem potém ziemią zasypano. To samo zrobiono i we Włodzimirzu, a głosy, łkania i jęki rozdzierające, szeroko się po całéj ziemi rozlegały. Temuż samemu losowi uległy wielkie gminy izraelskie w Brześciu Litewskiém i w Pińsku, i niebyło w całéj téj prowincyi ani jednéj gminy, którejby ta sroga kara boska niedotknęła. Liczba pomordowanych żydów w dwóch tych okropnych latach 1648 i 1649 wynosiła przeszło 100,000, a tylko ci porachowanemi tu zostali, którzy ponieśli śmierć z ręki kozaków, o czém się z pewnością przekonano. Inni, którzy w skutek niewypowiedzianych cierpień w ucieczce albo na obczyznie pomarli, niewchodzą w tę liczbę. W dalekich od tych scen gminach niebyło ani jednego domu, w którymby jaki rozbitek z téj krwawéj powodzi nieumarł; nie można było ani trumien ani ubrania dla trupów tych męczenników nastarczyć.

Wszystkie przekleństwa i klęski wyrzeczone w księgach Bożych na tych co przestępują prawo boskie, wszystkie razem aż 98 liczbą, spełniły się na żydach mieszkających na Ukrainie, Wołyniu, Podolu i Litwie. Była to kara tak okropna o jakiéj nigdzie dotąd wzmianki nie było. W halickiem mieście Lwowie, chociaż ono nie leżało w okręgu tych przerażających wypadków, smutny także los dopędził i tam braci naszych. Miasto to oblężone mocno i silnie naciskane, broniło się dzielnie, ale za to wszystkie domy naokoło twierdzy zostały zburzone, a tysiące żydów wymarło w skutek zaraźliwéj choroby i okropnego głodu. Między owemi zmarłemi znajdowali się najsłynniejsi mężowie izraelscy, głośni z nauki i pobożności, podpory naszych akademiów talmudycznych. *Takim był* uczony rabin Jaszym z Krakowa *sławny* ze swojéj bystrości w żydowskiéj teologii; *był też* powagą i ojcem Izraela. Również *sławny* nauczyciel Naftali rabin w Lublinie, niewyczerpanéj wiedzy w żydowskiéj teologii; uczony a młody jeszcze nauczyciel Salomo rabin w Staszowie, syn sławnego Natana Szapira, i wielu innych uczonych i zacnych mężów, których nawet wyrachować nie jestem w stanie. Resztki żydów, które ocalały przed krwiożerczymi kozakami, żyły w najokropniejszéj nędzy i niedostatku. Widziałem jak ci sami bracia mojéj wiary, co niedawno w bogactwie i dostatkach żyli, teraz biedni i pognębieni wychodzili z rodzinnéj ziemi, i żebrząc jałmużny, w dalekie a obce strony uchodzili. Odziani w łachmany, drząc z głodu i pragnienia, wyciągali po chleb pokaleczone ręce. Szli z poranionemi nogami, zwracając pełne boleści oczy ku braciom swoim, ku współwyznawcom swéj wiary, błagając o pomoc i ulgę w swych cierpieniach; bo izrael czyli pełen swéj wiary, jest miłosiernym i dobroczynnym, izrael jest łagodny i czuły, bo go też łagodność i czułość poczęły. Widziałem ich zgarbionych i pokurczonych, a gorąco modlących się do Jehowy; i piersi moje napełniały się żałością i litością bolesną.

Taka to jest smutna i przerażająca wieść, która mnie zniewoliła, abym dla siebie i moich współwyznawców współczesnych, dla naszych dzieci i dla dzieci naszych dzieci surowy dzień postu, dzień smutku i narzekania nazawsze wyznaczył. Dniem tym postu niech będzie dzień 20 Siwan (czerwca), bo w dniu tym przykazania święte zhańbione zostały, te same przykazania, które nam w tym samym dniu nadane zostały. W tym samym dniu także rozpoczęły się prześladowania kozackie; w tym samym dniu także rozpoczęły się prześladowania żydów w 1171

nikarskich sporów i wniosków. O tém wszakże nie zawadzi publiczności, mianowicie czytającéj, przypomnieć, że w tém wszystkiem, co peryodyczne dziennikarstwo o stosunkach wielkich mocarstw między sobą równie jak o wewnętrznych stosunkach, motywach i polityce pojedynczych państw donosi i wywodzi, niema nic więcéj jak tylko prywatny sposób widzenia i prywatne uczucia dotyczących panów redaktorów.

Pisze *Times:*

Kroki nieprzyjacielskie między Rosyą i Turcyą na brzegach Dunaju i granicach azyatyckich, przybrały takie rozmiary, iż mało zostaje nadziei, aby walka wkrótce zakończyć się mogła zgodą zawartą wprost między wojującemi stronami. W rzeczy saméj Sułtan ogłosił publicznie zamiar udania się na kampanią na przyszłą wiosnę, a Cesarz rosyjski, temi kilkoma przeciwnościami jakich doznał przy rozpoczęciu wojny będzie zapewne spowodowany do prowadzenia jéj z podwójną energią.

Z innéj strony floty połączone Anglii i Francyi zajęły pozycyę, któréj opuścić nie mogą dopóki niedosięgną celu interwencyi; celem jéj jest przywrócenie pokoju pod warunkami, któreby nie były dla państwa ottomańskiego niekorzystnemi. Skoro więc tak rzeczy stoją, pozostaje pytanie: cóż czynić mają gabinety, których interes i udział raz w sporze wzięty, do działania zmuszają? Niektóre dzienniki żądają bezpośredniéj wojny. Nasza opinia jest całkiem przeciwna, i oto czemu: Jakkolwiek negocyacye zostatniego łata nie powiodły się tak, jak każdy tego spodziewać się miał prawo, zaprzeczyć jednak nie można, że wyczerpując z jednéj strony wszelkie sposoby utrzymania pokoju, pozwalały z drugiéj strony rządowi tureckiemu używać tego czasu na przygotowanie się do wojny. W maju państwo ottomańskie było bezbronne; w listopadzie, dwie armie tureckie stawiły czoło wojskom rosyjskim w siłach prawie równych; a co nierównie ważniejszem jest dla Porty, Turcya tym sposobem miała okazyą pokazać się aż do pewnego punktu niezawisłą od obcéj pomocy. Zwłoka więc ta była korzystną dla Turcyi i zostawiła też gabinetom europejskim zupełną wolność działania. Państwa morskie zbliżywszy swe siły do teatru wojny, nie złamawszy żadnego istniejącego traktatu, mają teraz w pogotowiu wszystkie swoje środki, a nie utraciły bynajmniéj stanowiska i charakteru państw pośredniczących. Nowy ruch Rosyi naprzód, jako to przejście Dunaju, lub też wielka przegrana Turków, mogłyby utrudnić wprawdzie nadal to stanowisko obserwacyjne; lecz byłoby to nierozsądkiem bezprzykładnym rzucać się w wojnę nie ułożywszy wprzód warunków co do jéj celu, bądź z rządem, któremubyśmy pomagać chcieli, bądź z tym którego flota idzie razem z naszą. Zdaje się, że ugody i porozumienia dyplomatyczne, któreby interwencyą tego rodzaju urządziły i określiły, zatrudniały już rządy angielski i francuzki lub też reprezentantów ich w Konstantynopolu. Lecz na pytanie: „cóż czynić wypada?“ Odpowiadamy, że postępowanie w pewnych ewentualnościach winno być oznaczone z dokładnością, i że głównie powinno się mieć na uwadze przygotowanie środków do dopięcia celu. W téj chwili nie ma jeszcze ugody tego rodzaju między Anglią i Turcyą, ani między Anglią i Francyą i nie byłoby rozumnie wdać się w wojnę bez oznaczenia wprzódy naszéj polityki i ograniczenia naszych obowiązków.

Rząd francuzki jest podobno także przekonany o konieczności zawarcia podobnéj ugody, i mamy powody, aby sądzić, że się okazał w gotowości do zawarcia z Anglią traktatu pacyfikującego, któryby czekał przyłączenia się (adhésion) innych wielkich mocarstw, i miał na celu skłonienie do pokoju mocarstw wojujących i usiłowanie, aby zakończyć wojnę. Jest to właśnie chwila najsposobniejsza do użycia środków pacyfikacyjnych jak najenergiczniejszych, aby oznaczyć stanowisko, które chcą zachować mocarstwa pośredniczące lub neutralne. Tym sposobem zachowalibyśmy wpływ potrzebny na działanie naszych sprzymierzonych, którzy nie są związani żadném wyraźném zobowiązaniem, a winniśmy wyjaśnić tę sytuacyą w interesie naszych stosunków tak z przyjaciołmi jako też z przeciwnikami.

## Korespondencya Czasu.

**Lwów** 21 listopada.

§ Podług ustawy organizacyjnéj, najniższe instancye wszystkich niemal gałęzi rządu tak administracyjnych jak i sądowych koncentrować się mają w jednym urzędzie, a tym jest urząd okręgowy (Bezirksamt), który w polskiem o wiele właściwiéj i stósowniéj urzędem *powiatowym* nazwać wypada. Urząd więc ten jest najniższą instancyą polityczną i policyjną, cywilną i karną, zostaje w ścisłych stosunkach z urzędami podatkowymi, i czuwa także nad stanem szkół ludowych. Jako władza polityczna i policyjna obejmuje urząd powiatowy zakres działania dzisiejszych mandataryuszów, a nawet niektóre czynności urzędów obwodowych. Jako władza sądowa rozciąga urząd powiatowy swoją juryzdykcyę na wszystką ludność nie wyłączając szlachty w powiecie zamieszkałéj, z wyjątkiem jednak posiadaczów dóbr ziemskich, którzy znowu szlachta czy nie szlachta juryzdykcyi trybunałów I. instancyi podlegają. Wedle postanowienia z d. 29 października b. r. w *Gazecie Lwowskiéj* ogłoszonego, będzie miała Galicya z Krakowem 178 urzędów powiatowych; z tych 167 mieszanych, w których w sposób wyżéj wymieniony władza polityczna z sądową będzie połączona; 10 urzędów powiatowych czysto politycznych bez władzy sądowéj, i jeden w Brodach sądowy bez władzy politycznéj. Oprócz tego pozostają magistraty w Krakowie i Lwowie jako urzęda czysto polityczne. Będzie się więc dzielić Galicya z Krakowem pod względem politycznym na namiestnictwo lwowskie i rząd krajowy krakowski; na 19 obwodów i 177 powiatów; sądownictwo zaś sprawowane będzie w dwóch sądach appellacyjnych (Oberlandesgerichte), w 10 trybunałach I. instancyi i w 168 urzędach powiatowych. O kompetencyi różnych instancyj i o granicach ich władzy czas będzie wtedy obszerniéj pomówić, gdy ten nowy porządek rzeczy będzie miał wejść w życie.

Już od lat kilku zanosi się u nas na towarzystwo muzyczne. Jeszcze w roku 1851 ułożono statuta, świat nasz muzykalny zbierał się kilkakrotnie na narady, lecz porozumienia osiągnąć było trudno. Brak funduszów stawał temu na przeszkodzie. Na zlecenie Jego Excellencyi p. Namiestnika zebrali się wczoraj celniejsi artyści nasi pod przewodnictwem burmistrza miasta w sali ratuszowéj i zawiązali nareszcie towarzystwo muzyczne. Dla szczupłego jednak funduszu, który ledwie 2200 złr. wynosi, nie wystąpi jeszcze towarzystwo z właściwym sobie celem, to jest, z utworzeniem szkoły muzycznéj. Na szkołę i na opłacenie zarządu trzeba pierwéj stworzyć fundusze. W tym celu postanowiono podać statuta do wiadomości publicznéj i otworzyć subskrypcyę, równie też uchwalono trzy koncerta na korzyść towarzystwa, które dla większego przychodu dane będą w sali ratuszowéj, jeżeli wydział miejski na to zezwoli. Trzeba oddać słuszność naszym wirtuozom, że żaden z nich nie wymawiał się od udziału, jakiego towarzystwo zażąda, jednakże dyrekcyi nikt na dłuższy czas przyjąć niechciał, i zanosiło się na to, że posiedzenie skończy się jak i poprzednie wszystkie na niczém. Starsi zasłaniali się wiekiem, młodsi brakiem doświadczenia i zdolności. Zbyteczną tę skromność należałoby przełamać szczególnie u p. Jachimowskiego. Dla reprezentowania więc towarzystwa zostaje dyrekcya przy p. burmistrzu, zaś do koncertowéj dyrekcyi zobowiązali się: na pierwszy koncert p. Ruckgaber, na drugi p. Promiński, na trzeci p. Braun. Pierwszy odbędzie się za dni 14cie. Towarzystwo muzyczne nie jest u nas nowością, istniało przed rokiem 1848, i miasto zawdzięcza mu wiele wykształcenia muzykalnego, jakkolwiek więc początek nowo zawiązanego jest bardzo skromny, to przecież o powodzeniu jego wątpić nie można. Protektorem towarzystwa jest JEx. pan Namiestnik, zastępcą protektora p. Kajetan hr. Lewicki; kuratorami honorowymi: JEx. ksiądz Baraniecki arcybiskup, pp. Józef hr. Baworowski, hr. Aleksander Czacki, adwokat Malinowski, p. Towarnicki i p. Bräuer.

**Berlin** 23 listopada.

† Spór kościoła katolickiego z władzą świecką w archidyecezyi górno-reńskiéj, zajmuje w téj chwili uwagę publiczną w Niemczech więcéj, niż sprawa wschodnia. Oddawna też żaden rząd w Europie niedopuścił się przeciwko kościołowi katolickiemu takiego gwałtu, jakiego obecnie dokonywa rząd badeński. Arcybiskup friburski w funkcyach swych duchownych i kościelnych stawiony pod dozór i kontrolę komisarza rządowego, księża aresztowani przez policyą i prowadzeni jak złoczyńce publicznie za dnia wśród natłoku oburzonego ludu do więzienia, inni suspendowani w urzędowaniu i na kary pieniężne skazani, inni bez sądu i wyroku z kraju wywołani. Są to zaiste wypadki w historyi kościoła za naszych czasów niesłychane, a co szczególnie w nich uderza, to owa zupełna bezwzględność na polityczne, religijne, moralne, obyczajowe kraju położenie i stosunki, kraju, który o własnych siłach stać nie może, i w każdém politycznem wstrząśnieniu żebrać musi pomocy u państw ościennych. Zdaje się, że jakaś próżność polityczna, jakaś źle zrozumiana ambicya, aby przez przystanie na żądania kościoła, nie pokazać słabości władzy, opętała do tego stopnia umysły, że niemogą rozpoznać ziarn, które sieją, i jaki owoc z nich zbierać będą. Opinia publiczna zaczyna już podnosić głos przeciwko temu zgorszeniu. Z krajów katolickich, mianowicie z nad Renu, wysyłają liczne adresy do arcypasterza friburskiego, aby mu oznajmić współudział i oddać przynależną cześć za tak silną obronę kościoła. Nawet dzienniki protestanckie, jeżeli biorą stronę rządu badeńskiego, to czynią to bardzo nieśmiało, a przynajmniéj nie śmią chwalić użycia przez niego tak gwałtownych środków. W obec wzrastającego w kraju oburzenia, Arcybiskup friburski uznał za rzecz stósowną, wydać list pasterski do swéj archidyecezyi. Zawiera go w całości *Deutsche Volkshalle*, i prawie wszystkie większe dzienniki dają z niego wyjątki. Jest to

---

r. Dzień ten nigdy na żaden szabas nie ma przypadać. Ułożyłem pokutne i żałobne pieśni na ten dzień, które co rok w tym dniu we wszystkich izraelskich gminach mają być śpiewane. Wy wszyscy prawowierni, wszyscy którzy się Jehowy boicie i którzy się izraelitami nazywacie, zwróćcie waszą uwagę na te smutne wypadki i obchodźcie zawsze z surową uroczystością ten dzień żałoby, aby Bóg zmiłował się nad nami, bo teraz jeszcze, kiedy to piszę, ręka ucisku jeszcze cięży nad nami; jeszcze dotąd włóczą się kozackie pułki uzbrojone całe i chciwe krwi naszéj, gotowe na mordy i wyniszczenie zupełne izraelitów. Połączeni z Tatarami czychają wszędzie; żaden żyd nie jest pewnym swego życia, zniszczenie powszechne zagraża nam: módlcie się i pośćcie.

Myślmy tedy, gorąco o Bogu i ku niemu zwróćmy źrenice nasze; wszak on pomści się przecie wylanéj strumieniami krwi izraelskiéj, pomści się śmierci swych wyznawców i słynnych mężów, bo mu dali krwawe świadectwo swéj wiary niewzruszonéj. Rok 1648 był wielkim dniem ofiarnym, i nie kapłani tu już sprawiali ofiary, ale sami kapłani lewici. Izraelici byli ofiarami. Rok 1649 jest rokiem bohaterów wiary i świadectw krwawych; w tym to roku śiódmego miesiąca stały się owe straszne rzezie przez bandy kozaków i Tatarów dokonane. Mniemałem że ten rok 1649 będzie rokiem spokoju i odetchnienia, a on był rokiem jeszcze większéj żałoby niż przeszły. Oba te lata będą na zawsze niezapomniane dla nas, bośmy uczuli głęboko karzącą prawicę Jehowy.

*Michał Gliszczyński.*

## Wiadomosci naukowe.

Paryski dziennik: *Athenaeum* w nrze z paźd. zamieszcza krótkie doniesienie o wyszłych *poezyach Deotimy* w Warszawie, przyczem daje kilka uwag i wyjątków w tłómaczeniu prozą. Co do uwag posłuchajmy słów dziennika: „Polska ma już swoją Korynnę, swoją Wiktoryę Kolonnę, swoją Delfinę Gay. Dziewica 19-letnia ogłaszająca swe poezye pod przybraném mianem Deotymy, odnawia w Warszawie owe cudowne zjawisko, jakiego byliśmy świadkami za czasów Restauracyi, kiedy autorka *Magdaleny* (Delf. Gay) zachwycała wszystkich pieśniami tryszczącemi z jéj duszy jak źródła z gór. Deotyma podobnie jak Delfina wygrywa na swéj lutni najwyższe umysłowe zacieki, najświętsze uniesienia duszy, złote rojenia młodociane, tęskne dumania starości, rodzinę, religię, ziemię własną. Poezya jéj dziewicza i naiwna jak jéj 19cie wiosen, da się porównać z dobroczynnym płomieniem, który oświeca lecz nie pali; jest to czysty blask księżyca budzący sylfów w lasach, Świtezianki w jeziorach, i sprowadzający zbłąkanego wędrowca na prawdziwą drogę. Nie będziemy wytykać wad mających źródło w dopiero wymienionych zaletach, zastępując rozbiór krytyczny przytoczeniem niektórych wyjątków itd“.

Dziwno nam tylko dla czego paryskie pismo doniosło wyjście tych poezyj, kiedy Warszawskie dzienniki zapowiedziały druk onych, ale jeszcze o ich ukazaniu się na widok publiczny nie uczyniły wzmianki.

— Już było przez pisma ogłoszone wydanie „Biblioteki starożytnéj pisarzy polskich K. Wł. Wojcickiego.“ W drugiéj edycyi przybyły następne artykuły:

W tomie 1szym „List Stefana Bielowskiego do kasztelana Chełmińskiego.“ Z Ostrowy 18 sierpnia 1574 r. (z autografu). Materyał ważny do życiorysu Jana Zamojskiego.

W tomie 2gim, spis chronologiczny przywilejów w archiwum akt dawnych w Sieradzu w roku 1850 znajdujących się.

W tomie 3cim, przedruk bardzo ważnego dzieła pod tytułem: „Gospodarstwo jezdeckie, strzelcze i myśliwcze“ z doświadczenia N.N. szlachcica polskiego napisane R. P. 1600, a teraz świeżo z dozwoleniem starszych do druku podane. W Poznaniu 1690. Dzieło to oprócz bogatego zasobu narodowych przysłów, rzuca niemałe światło na życie domowe przodków. Autor współczesny Reja i Kochanowskiego, zachował nam przysłowia nieznane S. Rysińskiemu, przy których rzuca wiele zarysów współczesnych.

W tomie 4tym „Żywot Jozepha.“ Jest to przedruk, *białego kruka* bibliograficznego, dramatu w 12 aktach Mikołaja Reja z Nagłowic. Pomnik nie tylko ciekawy pod względem języka, ale ciekawy jako zabytek sztuki dramatycznéj u nas.

W tomie 5tym „Rozmowa królowéj Jmci z królewiczem Jakóbem o teraźniejszych rzeczach 1696 roku“ (z współczesnego rękopismu). Jest to rozmowa Maryi Kazimiry z synem, odchylająca wiele tajemnic nieznanych, z tego okresu, a dotyczących rodziny Sobieskich.

W tomie 6tym „Mięsopust abo Tragi-Comaedia“ na dni mięsopustne, nowo dla stanów rozmaitych zabawy podana.“ Poług wydania 1622 r. Komedya ta nie tylko zwróci uwagę znawców, jako zabytek sztuki dramatycznéj, ale z układu swego i kilku charakterów.

Tak więc widzimy, że drugie wydanie Biblioteki, powiększone zostało co do rozmiaru o dwa blisko tomy nad pierwszą edycyę.

*(Z Dz. Warsz.)*

dokument zbyt obszerny, abym go mógł szczegółowo rozebrać. Wyjaśnia on i usprawiedliwia na nowo postępowanie episkopatu górno-reńskiego, zwraca się w szczególności do ostatnich rozporządzeń i rozkazów rządowych, i wydaje o nich sąd z stanowiska kościoła surowy wprawdzie, ale sprawiedliwy. W podobnych okolicznościach niemożna inaczéj przemawiać. Kościół niezna języka dyplomatycznego. Głosząc prawdę, musi ją wyrażać jasno, otwarcie, śmiało, tak aby najprostszy rozum pojął o co rzecz idzie. Niemasz w dokumencie tym niczego, czegoby Arcybiskup niebył już dawniéj w innych dokumentach z równą jasnością i dobitnością powiedział. Tylko niechęć i zła wiara mogą gorszyć się wypowiedzianemi w nim zasadami. „Prośby nasze, mówi Arcypasterz, o wydzielenie przynależnego nam prawa niebyły wysłuchane. Dalszéj drogi prawnéj nie otwiera nam pospolite prawo niemieckie. Odwołujemy się więc do Stolca Apostolskiego, do Opiekuna uciśnionych, do wiary i do sumienia całego chrześciaństwa, i do modlitwy waszéj najmilsi dyecezyanie“. Opowiedziawszy potém cały bieg sprawy, rozróżniwszy władzę duchowną od władzy świeckiéj, kościół od państwa, wykazawszy potrzebę ich udzielności, przedstawiwszy historyą kościoła krajowego począwszy od Związku reńskiego aż do obecnego czasu, historyą pełną krzywd i niesprawiedliwości wyrządzonych w bezprzykładnéj mierze kościołowi Boga, — arcypasterz przechodzi potém do najświeższych wypadków i obraca mowę do Naczelnéj Rady kościelnéj: „Rada ta, mówi, opanowała była z małym wyjątkiem całą arcybiskupią władzę i administracyą, dlatego Ojciec św. domagał się zniesienia tego nadużycia. Uznajemy zupełnie moc organizującą panującego; nie myślimy znosić żadnéj z władz jego; ale czego uznać niejesteśmy w stanie, jest to wykonywanie praw biskupich przez władzę świecką, a każdy katolik, który bierze w niéj udział, staje się tém samém winnym pokrzywdzenia organizacyi kościelnéj, winnym ciężkiego grzechu“. Mianowanie komisarza rządowego nazywa Arcybiskup „gwałtem“, ale nie „otwartym gwałtem“. „Ten gwałt zostawia jeszcze pewien cień uszanowania, tamten chce uśmiercić kościół i jego arcypasterza przez zamknięcie im ust (mundtodt machen). Do wszystkich dawniejszych gwałtów dodano jeszcze największe zbezczeszczenie. My dziś, najmilsi kapłani i prawowierni, wystawieni jesteśmy na widowisko aniołom i ludziom“. Daléj napomina arcypasterz „do wierności i do posłuszeństwa monarsze z łaski Bożéj panującemu, i do zostawienia sobie dalszéj walki. Walka ta w państwie konstytucyjném toczy się przeciwko odpowiedzialnemu ministerstwu, niedostępną jest stojąca ponad nią korona“. W końcu nakazuje Arcybiskup listem tym, aby codziennie przy mszy wystawiony był Przenajświętszy Sakrament, i modlono się kończąc temi słowy: „Wszechmogący Boże, niepogardzaj narodem Twoim, wołającym w ucisku do Ciebie; lecz pośpiesz łaskawie na pomoc uciśnionym ku chwale Twojego Imienia. Prosimy Cię, Panie, racz przyjąć modlitwę Twego kościoła, aby ten, bez przeciwieństwa i błędów, służyć mógł w zupełnéj wolności Tobie, który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen“.

Za przykładem arcybiskupa friburskiego poszli biskupi moguncki i limburski, przedstawiając sprawę kościoła w wydanych listach pasterskich swoim dyecezyanom w taki sam sposób, jak to uczynił arcypasterz friburski. Obaj ci biskupi polecają także ludowi, aby modlił się za św. katolicki kościół w Niemczech. Spór więc ten dziś staje się coraz ogólniejszym. Biskup moguncki oświadcza równocześnie, że żądania biskupów wychodzą z wyraźnego rozkazu Ojca św. Arcybiskupowi friburskiemu nie pozwolono odwiedzić uwięzionych księży. Oprócz księży, rząd ściga i inne osoby. Na czém się to skończy?

---

**Wiedeń 24 listopada.** Z polecenia N. Pana urządzonym będzie w Zarze konsystorz biskupi dla wyznania grecko-nieunickiego.

— Dochody bióra telegraficznego niezmiernie się powiększyły od czasu wojny tureckiéj. Korespondent jednego z dzienników angielskich w Wiedniu zapłacił w upłynionym tygodniu za użycie telegrafu 1000 złr. m k.

— Przez ciąg zimy ustaje żegluga na Dunaju a listy do Konstantynopolu drogą Tryestską przesyłane odchodzić będą nie we wtorek lecz we środę o 9éj wieczór.

— *Gazeta Tryestska* pisze w artykule wstępnym: „Mówią, że od 1go stycznia 1854 wszystkie cła w monarchii opłacane być muszą w srebrze lub w papierach z dopłatą nadwyżki kursu“. Rzeczywiście protokół zamykający układy celno-handlowe między Austryą i Prusami z dnia 19 lutego 1853, przewiduje ten wypadek i oznacza, iż pieniądz papierowy ma być obliczony na miesiąc wprzódy z przecięcia kursu miesięcznego weksli wiedeńskich na Augsburg. Zatém naturalném byłoby następstwem, iżby dwa kursa w państwie austryackiém istniały i papier przestałby mieć obieg przymusowy. Trudno przypuścić, aby tym sposobem zniweczyć miano rozporządzenie tyczące się kursu przymusowego, i wprowadzić podwójne wartości, inne dla prywatnych, inne dla skarbu.

— Tenże dziennik pisze z Medyolanu 20go b. m., iż w tym tygodniu schwytano w Gardone, w prowincyi Brescia Dra Ronchi, który ze Szwajcaryi udawał się do Bergamo swego rodzinnego miasta z pismami podburzającemi, listami i proklamacyami. W skutku zapewne tego odbyto w Bergamo i okolicy kilka rewizyj, znaleziono kompromitujące listy bardzo świeżéj daty i aresztowano kilka osób.

— Rząd cesarski wysłał do księstw Naddunajskich komisarza, dla zbadania wybuchłéj tam między bydłem zarazy, która się przeniosła do krajów monarchii. Niezwykłe upały i susza tegoroczna miały być jej powodem, gdyż brak deszczu wypalił trawy i pokrył pastwiska grubą warstwą kurzawy, przytém w wielu miejscach brakowało wody, szczególnie na Wołoszczyźnie, z czego wywiązało się zapalenie śledziony u bydła. Z Bessarabii bydło przypędzone wprowadziło zarazę.

— Siostry miłosierdzia rozpoczęły przed kilką dniami w Peszcie swoją zbawienną czynność. Hrabia Stefan Karolyi darował im 30,000 złr. Budowa kościoła w Foth pod Pesztem, na którą on corocznie 60,000 złr. przeznacza. w przyszłym roku ma być ukończona.

— Miasto Hradisz Węgierski obchodziło 23 b. m. sześciusetletnią rocznicę założenia swego.

— Obaj synowie księcia Nemours Ludwik hr. Eu i Ferdynand książe Alençon opuścili wczoraj Wiedeń i udali się do Londynu.

## Turcya.

Z Konstantynopolu donoszą, iż spór pod względem wyboru biskupa i arcybiskupa ormiańskiego zupełnie zakończony został przez dozwolenie wolnego ich wyboru. Kongregacya oznajmia w wydanym w téj mierze dekrecie, iż co się tyczy reformy wyborczéj dozwolonéj Ormianom, miano na uwadze różne zwyczaje gmin katolickich na Wschodzie.

W ostatnich dniach odbywano w Carogrodzie często narady między rezydentami państw zagranicznych i Reszydem paszą, osobliwie zaś między nim i Internuncyuszem, tudzież lordem Redcliffe. Utrzymują że cofnięcie się z za Dunaju wojsk tureckich nastąpiło z polecenia ministeryum w skutku dyplomatycznych zabiegów, mówią nawet, że pod tym warunkiem przyrzeczono ze strony Austryi neutralność. Nadto w Wiedniu chodzi pogłoska a potwierdzona przez dzienniki zagraniczne, iż floty połączone nie będą czynnemi dopóki Rossyanie nie przejdą Dunaju. Czyżby więc Omer pasza dlatego się cofnął, aby spowodować wojska rossyjskie do tego kroku. *Cop. Ztg. Cor.* mówi ponownie o układach prowadzonych między państwami w celu zawarcia pokoju i że w ostatnich czasach korespondowano w tym względzie między Wiedniem i Londynem.

Madrycki dziennik „E[illegible]oca“ pisze: według otrzymanych w ministeryum wojny doniesień, zapewnić możemy, że jenerał Prim nie przyjął żadnego dowództwa w armii tureckiéj, i że jeżeli był przy pierwszych działaniach wojennych, nie biorąc w nich udziału, działo się to dla wykonania poleceń wojskowych z któremi na Wschód wysłany został.

Z Krajowéj donoszą, że wielu urzędników wołoskich w Małéj Wołoszczyźnie osobliwie wyższego stopnia złożyło urzędy swoje, które obsadzono natychmiast urzędnikami rossyjskiemi z administracyi wojskowéj. Dnia 14 pułkownik rossyjski Reisich opuścił Krajowę i z 15tą brygadą artyleryi pieszéj tudzież z bateryami N 9 i 10 udał się do Radowanu (na drodze ku Kalafatowi). Artylerya ta zapewne przeznaczona nad Dunaj. W Krajowéj oprócz jen. Fischbacha znajdują się jeszcze jenerałowie Kęski i Komar. W Jassach panuje cholera, szczególniéj silnie pokazała się ona w szpitalu przeznaczonym dla chłopów rossyjskich którzy jako podwody prowadzą kibitkami żywność dla armii. Z tego powodu panuje w mieście wielka trwoga, nie dawne to bowiem czasy jak Jassy ucierpiały niezmiernie w czasie grasowania téj zarazy.

— Najnowsze wiadomości z Bukaresztu, które *Fremdenblatt* otrzymał, pisane są tak jak gdyby między obu wojskami miało przyjść do skutku zawieszenie broni. Książe Gorczakow wrócił 15go z Budeszti do Bukaresztu i zajął swój pałac na mieszkanie. Batalion strzelców, który przed tygodniem wyszedł z miasta wrócił znów na załogę z 6 działami. Lubo kawalerya obozuje jeszcze pod Dobreni, Budeszti i Frateszti, piechota zaczyna już zapisywać zimowe leże po chatach chłopskich do poł w ziemi stawianych. Z drugiéj strony, Turcy opuścili swoje okopy na lewym brzegu Dunaju naprzeciw Ruszczuka i cofnęli się do téj twierdzy. Działo się to 13go. Równocześnie Turcy z pod Kalafatu przenieśli się za Dunaj tak jak dawniéj z pod Oltenicy, zburzywszy na obu tych miejscach wały przez siebie usypane. W Bukareszcie publiczna opinia nie rozumie przyczyn tego cofania się, kiedy z tak wielkiem wytężeniem rozpoczęto kroki zaczepne w Wołoszczyznie. Wielu mniema, że to nastąpiło w skutku wyższych rozkazów z Konstantynopola. Inni wątpią o tém, skoro w stolicy tureckiéj z taką pokaźnością wystawiano czyny wojenne i sądzą, że przywódzcy tureccy przejęci obawą w skutku dotychczasowych ruchów wojennych rosyjskich w Wołoszczyznie, szukają bezpiecznego na zimę schronienia pod obroną twierdz swoich. Czy książe Gorczakow będzie ich niepokoił, to jeszcze nie wiadomo, ale Wołoszczyzna przynajmniéj wolna od wojny. *Sieben. Bote* donosi: Wielkie wrażenie w Bukareszcie uczyniło aresztowanie w dniu 14 b. m. przybyłego niedawno z Paryża bojara Kostaki Grezean ze znakomitéj i rozgałezionéj w kraju rodziny, tudzież trzech jego przyjaciół.

— Z Belgradu piszą 19go. Turcy, którzy tu mieszkali w niższych częściach miasta, przenieśli się do zamku na wezwanie komenderującego paszy, i miasto zupełnie przez mahometanów opuszczone. W Serbii gotują się wielkie wypadki; obiegają różne pisma z ostremi przeciw Turkom wybuchami. W jedném z nich stoi między innemi: „Gotujcie się Serbowie do wielkiéj przyszłości. Car jest naszym zbawcą. Szlachetna krew poległych Serbów na Kossowem polu tysiącami głosów woła o zemstę do Nieba. Turcy dość mają ziemi w Azyi dla swojego barbarzyństwa. My starowiercy i prawosławni chrześcianie, wyparci zostaliśmy gwałtem przez mahometanów z prawych naszych siedzib, a czas odwetu nadszedł. Zbierajmy się na wezwanie Cara, który nas nie z jednéj już biedy wyrwał.“

— O wyjeździe p. Muchina konsula rosyjskiego w Belgradzie, który to miasto opuścił 17go, donoszą, iż Izzet pasza dowódzca cytadeli belgradzkiéj, zagroził rządowi serbskiemu, iż jeżeli w téj chwili konsul nie wyjedzie, miasto będzie bombardowaném. Niebyło czasu zatém do załatwienia pilnych spraw, i w braku w téj chwili wygodnego statku, konsul na prostéj serbskiéj czajce bez dachu, popłynął Dunajem do Zemunia.

---

## Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kilka ustępów z naszych listów z Paryża znaleźliśmy świeżo w dziennikach wiedeńskich z przytoczeniem jak zwykle źródła; jedna tylko *Pressa* dla objaśnienia czytelnika dodała „poznański dziennik“ *Czas*. Nie mamy jéj tego za złe, bo z dawien dawna jak o tém nie raz już mówiliśmy, wychodzi druga edycya *Czasu* w Poznaniu pod napisem: *Gazeta W. Ks. Poznańskiego.*

— Banknoty piątéj formy na 10 złr. pojawiają się fałszowane. Bank opisuje je następnie: Papier zwyczajny welinowy. Znaki wodne przez wygniecienie uskutecznione za mocno występują w obramce ze słowami „Zehn Gulden“ i w rzymskiéj cyfrze X. odbijane są na blasze. Poznać je można szczególnie z niedokładnego odbicia figur allegorycznych i orła u dołu, wyraz twarzy figury Austrya znacznie odmienny od prawdziwych. Arabeski słabo odcieniowane. W przytoczeniu paragrafu karnego na fałszerzy w wyrazie „diessfälligen“ brak nad „a“ dwóch małych kresek. Odcisk w ogóle słaby, łatwo podpada pod oczy. Serya i numer pisane atramentem nie zawsze czysto.

— *Preus. Cor.* utrzymuje, że między rządem rosyjskim i pruskim toczą się układy względem połączenia kolei żelaznych. Rząd pruski życzy sobie, aby z Królewca poprowadzoną była kolej łączna do kolei petersburgsko-warszawskiéj. Inny plan jest aby z Bydgoszczy i Torunia poprowadzić kolej do Skierniewic.

— *Hamburg. Nachr.* podają nowy wiersz p. Kariatigina poświęcony W. Księciu Następcy Tronu i wydrukowany w *Gazecie wojskowéj*, który się do ostatniéj wojny odnosi. Przekład z przekładu brzmi: „Odkądże to Rosya przestała być postrachem Turcyi? Skąd ta śmiałość Osmanów? Dawnoż to temu jak nieprzebyty Bałkan widział nasze zwycięzkie bagnety i chorągwie? Trzebaż przypomnieć Turcyi czasy i miejsca, świadki krwawych walk, imiona które Orłowow, Rumiancowow i Suwarowow nieśmiertelnymi uczyniły? Czyż potęga Rosyan nie zna i Azyi? Zapomnianoż Nawaryn, Czesme, Adryanopol, Oczaków, Kaguł, Brailę, Izmail — albo i ostatni teatr wojny, który o mało nieotworzył bram Carogrodu? I Turcya śmie nam wojnę wypowiadać! Chyba los ją do tego szaleństwa popędza! Księżyc zdaje się w moc ciemności popadać: albo czyż gwiazda Wschodu gasnąć już zaczyna? Tak jak zawsze, rzuciła nam Turcya rękawicę; my się zbroim na wojnę za słuszną sprawę i mając w Panu ufność, nie będziem się mieli na wieki czego wstydzić! Idźmy przejęci miłością Cara i wiarą w Chrystusa! Gdyż wśród walk wojny idzie chroniąc nas święte namaszczenie wszechmocnego Krzyża i cerkwi prawosławnéj!...“

— Doktor Véron tknięty został apopleksyą, ale z niéj wyszedł zdrowo, zostało mu tylko spazmatyczne skrzywienie ust.

— Dzienniki angielskie donoszą, iż aeronaut francuzki pan Arban, który się przed dwoma przeszło laty puścił balonem w Barcelonie i od tego czasu zniknął, a o którym myślano, że wpadł do morza i utonął, pojawił się na nowo. Z Alikantu donoszą, iż balon zaniósł go szczęśliwie do Afryki, ale tam schwytano go i wzięto za niewolnika, dopiero po dwóch latach udało mu się ratować ucieczką.

---

**Przyjechali do Krakowa** od dnia 25go do 26go listopada: Stanisław Niedziałkowski z Pułtuska, Michał Twardowski z Brzeska, Władysław Rudkiewicz, Stanisław Mierzanowski z Radomia, Franciszek Kurmayer z Wiednia, Władysław hr. Wodzicki z Polski, Wacław Łętowski z Glinika mariampolskiego.

**Wyjechali:** Józef Gierczycki do Warszawy, Józef Niesiołowski do Frankfurtu n. M. Wojciech Potoczny do Ulanicy, Leopold Grabner do Lwowa, Józef Bochniewicz do Wieliczki.

---

## Wiadomości handlowe i przemysłowe.

**Kraków 25 listopada.** Dowóz zboża na granicę był nader drobny, nie wynoszący jak tysiąc korcy wszystkiego; ceny na gra-

nicy utrzymały się stale, tutaj wszakże pomimo tak małego dowozu, którego jeszcze $\frac{1}{3}$ szła transito, targ szedł słabo, kupujących ani z Galicyi ani ze Szląska nie było wcale. Tyle tylko co do młyna parowego zakupiono po 1 złp. niżéj żądania. Żyto do 34 złp. pszenica do 44 złp. Na Kleparzu gdyby targ się był odbywał jak należy, ceny byłyby spadły, ale że część zakupna poszła na Podgórze, przeto reszta na wsypki poszła lub na późniejsze wypłaty o 50 kr. niżéj.

Koniczyny zapasy bardzo małe, ale żądanie słabsze, gdyż ceny z Wrocławia nadeszły niższe; 2 — 3 złr. niżéj zeszłych cen można jeszcze dostać. Do 42 ciężkie ziarno miało jeszcze kupca. Miodu trochę dowieziono, ale żądania nie tak wielkie jak niedawno. Na konsumcyę ceny niezmienione, na 12 — 23 złr. Spirytus w wielkich partyach ale bez zmiany ceny.

## Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

**Wieden.** *Kursa telegraficzne z dnia 26 listopada:* — Metaliki 5-pr. $93\frac{3}{4}$. — Metaliki $4\frac{1}{2}$-pr. $82\frac{3}{8}$. — Metaliki 4-pr. $73\frac{1}{4}$. 4-pr. z 1850 r. 93. — $2\frac{1}{2}$-pr. $48\frac{7}{16}$. — 1-pr. $19\frac{1}{2}$ z ciągn.— z 1830 r. 250, 302. — Augsburg $115\frac{1}{2}$. — Londyn 11 kr. 15. Paryż $135\frac{1}{2}$. — Akcye Bankowe 1343. — Akcye kol. żel. półn. Ferdyn. 2310. — Pożyczka z r. 1751 lit. A. $97\frac{7}{16}$., B. $116\frac{1}{2}$. Ost-Donau Dampfsch. $609\frac{1}{2}$.

**Kurs krakowski** 26 listopada. Bankn. austr. ż. $91\frac{1}{2}$ pł. $90\frac{2}{3}$. Pruski kurant żąd. $105\frac{1}{2}$, pł. $104\frac{3}{4}$. — Ruble srebrne nowe al pari. — Cwancygiery nowe ż. 107, pł. $106\frac{3}{4}$. — Cwancygiery stare ż. $106\frac{3}{4}$ pł. $106\frac{1}{2}$.— Imperyały ż. 34 10, pł. 34 8. Dukaty austr. i holend. ż. 19 12 pł. 19 10. 20frankowe ż. 34 — pł. 33 18. — Listy zast. pol. ż. $98\frac{2}{3}$ pł. $98\frac{1}{4}$. — Listy Zast galic. z kupon. ż. $93\frac{1}{2}$. pł. $93\frac{1}{4}$.

**Kurs lwowski** z d. 23 listop. Dukat holend. 5 złr. 19 kr. — Dukat ces. 5 złr. 24 kr. — Półimperyał ros. 9 złr. 23 kr. — Rubel ros 1 złr. 49 kr. — Talar pruski 1 złr. $40\frac{1}{2}$ kr. — Polski kurant i pięciozłotówka 1 złr. 20 kr. — Kurs listów zast. w gal. stan. Instytucie kredytowym: Kupiono prócz kuponów 100 po 91 złr. 18 kr. w mk. — Sprzedano 100 po 91 złr. 48 kr. — Dawano za 100 złr. 91 kr. 24. — Żądano złr. 91 kr. 40.

**Kurs wiedeński** z d. 25 listop. Metaliki $92\frac{7}{8}$. — Nowa pożyczka $82\frac{1}{4}$. — Akcye Banku wied. 1332.— Akcye kolei żel. szl. $227\frac{1}{2}$. Agio od złota $21\frac{1}{8}$. od srebra $15\frac{1}{4}$. – Oblig. uwoln. grunt. $98\frac{3}{4}$.

**Kurs wrocławski** z d. 25 listopada. Banknoty austr. $88\frac{1}{6}$ ż. Banknoty polskie $96\frac{1}{2}$ d. — Listy zastawne polskie dawne $93\frac{1}{4}$ ż. nowe $93\frac{3}{4}$ ż. — Listy zastawne poznańs. 4-pr. $102\frac{5}{12}$ d., dto $3\frac{1}{2}$-pr. 97 ż. — Kolej Krak.-górno-szląska $89\frac{3}{4}$ d.

## URZĘDOWE.

## Kundmachung.

[N. 1182. K. G. E.] Seine k. k. apostolische Majestät haben mit Allerhöchsten Kabinetsschreiben vom 7 Februar 1853 hinsichtlich der Grundentlastung die allerhöchste Willensmeinung dahin auszusprechen geruht, dass auf die, den Gutsbesitzern in Galizien, der Bukowina und dem Grossherzogthume Krakau gebührende Entschädigung für die aufgehobenen Urbarialbezüge ihnen unter angemessenen Vorsichten und insbesondere mit Beobachtung der, den Hipothekar-Gläubigern zustehenden Rechte, bis die Verhandlungen über die Ermittlung der Entschädigung geschlossen sind, Abschlags-Zahlungen in Grundentlastungs-Obligationen geleistet werden.

In Vollzugsetzung dieser allerhöchsten Willensmeinung hat der Herr Minister des Innern mit hohem Erlasse vom 23sten November 1853 Z. 6467 M. I. über die Art, wie und von wem vor Liquidirung des Entschädigungskapitales für die aufgehobenen Urbarial-Bezüge Abschlagszahlungen hierauf (Kapitalsvorschüsse) angesucht, bemessen und bewilligt werden können, Folgendes festzusetzen befunden.

1. Dem bücherlichen Besitzer eines Bezugsberechtigten Privatgutes kann ein Kapitalsvorschuss und zwar höchstens bis zum zwanzigfachen Betrage des Urbarial-Entschädigungs-Vorschusses, welchen derselbe nach dem, für die Ausmittlung der Urbarial-Entschädigungs-Vorschüsse gesetzlich bestimmten Massstabe bisher jährlich bezogen hat oder zu beziehen berechtigt gewesen wäre, bewilligt werden.

2. Diese Kapitalsvorschüsse wird der Grundentlastungsfond in Schuldverschreibungen leisten und letztere mit fünf vom Hundert bezinsen. Diese Zinsen treten an die Stelle der bisherigen Urbarial-Entschädigungsvorschüsse, welche daher mit dem Beginne des Zinsenlaufes der ausgestellten Grundentlastungs-Schuldverschreibungen nach Verhältniss des bewilligten Kapitalsvorschusses ganz oder theilweise aufzuhören haben.

Diese Zinsen werden bei der definitiven Abfertigung ebenso wie die Urbarial-Entschädigungsvorschüsse von der verfallenen Rente abgerechnet.

3. Gesuche um Kapitalsvorschüsse sind bei der betreffenden Grundentlastungs-Ministerial-Commission oder dem Ministerial-Commissair zu überreichen.

4. Den Gesuchen ist

a) die Verständigung des Ministerialkommissairs von bisher flüssig gemachten Urbarial-Entschädigungs-Vorschüssen, dann

b) der Ausweis des bücherlichen Besitzes des bezugsberechtigten Gutes beizuschliessen, und nebstbei

c) der angesuchte Kapitalsvorschuss der Ziffer nach auszudrücken.

5. Die Bewilligung von Kapitalsvorschüssen steht dem Ministeriums des Innern zu.

6. Auf Grundlage der erhaltenen Bewilligung hat der Vorschusswerber nach den Bestimmungen des allerhöchsten Patentes vom 8ten November 1853 bei der Real-Instanz des bezugsberechtigten Gutes die Zuweisung des bewilligten Vorschusses zu erwirken.

7. Das Gericht wird die Grundentlastungs-Fonds-Direktion von der Zuweisungs-Erledigung und deren Rechtskraft verständigen und die Grundentlastungs-Fonds-Direktion wird sofort nach der ihr ertheilten Instrukzion die ungesäumte Ausfertigung der Schuldverschreibungen verfügen.

Hievon werden alle Bezugsberechtigten, welche um einen Kapitalsvorschuss einzuschreiten beabsichtigen, in Gemässheit des bezogenen hohen Ministerial-Erlasses zur Nachachtung verständiget.

Von der k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission für das Grossherzogthum Krakau.

Krakau den 24 November 1853.

(1208) Der Präsident *Hietzgern v. Nordfelden.*

N. 302. **RADA OGOLNA** (1178)

*Towarzystwa Dobroczynności w Krakowie.*

Stósownie do art. 16 Statutu urządzającego Towarzystwo Dobroczynności w Krakowie, przez Rząd krajowy pod dniem 31 grudnia 1838 r., Ner 7057 D. G. S. nadanego i dotychczas obowiązującego, — obiór urzędników Rady ogólnéj tak płatnych jako też i niepłatnych w dniu 9 grudnia b. r. na następne trzechlecie z powodu kończącego się urzędowania tychże nastąpić ma; gdy zaś w myśl artykułów 5, 15 i 34 namienionego Statutu, ci tylko członkowie czynni, prawa obierania i obieralności używać mogą; — którzy składkę zalegającą i bieżącą naprzód do kassy Towarzystwa wnieśli; — przeto Rada ogólna w wykonaniu uchwały w dniu dzisiejszym w związku z ogłoszeniem Rady ogólnéj z dnia 16go października b. r. przez dziennik *Czas* N. 240 uczynionem, zapadłéj; zawiadamiając Szanownych Członków Rady ogólnéj o zbliżających się wyborach w terminie wyżéj wzmiankowanym; wzywa tychże uprzejmie, ażeby się z uiszczeniem rocznéj składki tak zaległéj jakoteż i bieżącéj dobrowolnie przez siebie zadeklarowanéj, przed terminem elekcyi, pośpieszyć raczyli, albowiem w przeciwnym razie do wykonania attrybucyj z Statutu obowiązującego wypływających, przypuszczonymi byćby nie mogli.

Kraków dnia 13 listopada 1853 r.

(2-3) Prezes *K. Hoszowski.* — Z. S., *St. Rybka.*



(1172) **Ogłoszenie.** (3)

Ojciec Poncyan Kustosz i Gwardyan OO. Bernardynów na Stradomiu, znalazłszy organy w Kościele szczególnéj budowy znacznie uszkodzone, a chcąc uratować rzadką konstrukcyę tychże od zupełnego zniszczenia, odzywa się do szczodrobliwych Dobrodziejów, aby raczyli przyjść mu w pomoc. Opis szczególniéjszéj konstrukcyi wedle inwentarza kościelnego brzmi: „Organy są umieszczone na chórze murowanym sklepionym o 4ch dużych okrągłych filarach z drzewa snycerską robotą wystawionym, czarno i odmienno malowanym i wystawionym od tyłu pozytywem. Posiadają w sobie sztuk trzy, klawiatur polskich 3, tojest: Manuat mający jednę klawiaturę i głosów 16. Pozytyw głosów 11 i klawiaturę. Pedał głosów 11 i klawiaturę do których miechów pięć, z których dochodzi wiatr kątami wiaty, Organ, Pozytyw i Pedał. Te organy środkiem i po bokach w obwody snycersko-robione, czarno malowane, wyzłacane i od samego wierzchu piramidami złocone, w środku zaś latercynowemi średniemi piszczałkami ukształcone.“ Wystawił je swą ręką V. P. Eusebius Posierbski uti Organarius et Orgamagister roku 1751, o czém świadczy Archiwum Konwentu ad S. Bernardinum Senensem Stradomie p. XII. v. IX.

Ażeby jednak nic niezmienić w ich rzadkiéj konstrukcyi, zobowiązałem sobie W. Wincentego Gorączkiewicza do kierowania robotą, którą niezwłocznie rozpocznie pan Ignacy Wojciechowski.

Cracoviae in festo Patroni mei in Babtismo Sancti Stanislai de Kostka.

*Ojciec Poncyan.*

## Przegląd Polityczny.

**Wiedeń** 24 listopada.

Wiadomości z Carogrodu są 14. Z Bukaresztu 19 t. m. Wojska rosyjskie były 17go o dwie mile od Kalafatu. Mówiono, że Turcy mieli się cofnąć na prawy brzeg.

W Carogrodzie partya rewolucyjna europejska zaczyna liczyć na to, że Porta jéj otwarcie użyje.

Z Serbii wiadomości groźne. Porta postanowiła zająć i osadzić wszystkie fortece. Duch ludności serbskiéj wyraźnie Rosyi przychylny.

Poselstwo rosyjskie wysłało dziś kuryera do Petersburga.

Nad Dunajem zupełna cisza. Ostatnia utarczka zaszła pod Buloraszem i Sylistryą 12go, gdzie jen. Anrep-Elmpt przeszkodził przeprawie tureckiéj. Walka ograniczyła się na kanonadzie i trwała dwie godzin. Od tego dnia drobne tylko utarczki posterunkowe miały miejsce. Potwierdza zresztą tę okoliczność doniesienie z Bukaresztu 22go, które mówi, iż jen. Dannenberg powrócił tego dnia do Bukaresztu. Część korpusu jego wraca tam nazajutrz. Korpusy kozaków idą wszystkie ku Dunajowi i zapewne tam przez zimę służbę forpocztową pełnić będzie. Część korpusu Dannenberga pozostaje w miejscach garnizonowych nad Dunajem. — Po wszystkich giełdach krąży rzeczywiście pogłoska o trzechmiesięcznem zawieszeniu broni; a lubo nic jeszcze urzędowego w tym względzie nieogłoszono, wszakże powszechność téj pogłoski ma za sobą coś więcéj niż powód rozpoczynającéj się zimy.

Rząd rosyjski odwołał konsula swego z Aleksandryi z powodu czynnego udziału jaki wicekról Egiptu w sporze turecko-rosyjskim bierze.

Listy prywatne z Erzerum donoszą pod dniem 20 października, iż korpus rosyjski przeznaczony na wzmocnienie portu Potti na morzu Czarnem, wstrzymany został w wąwozach w pobliżu Rari przez śniegi, z tego powodu port Potti nie będzie się mógł utrzymać.

Spór między władzą świecką i kościelną przeniósł się już zagranice księstwa Badeńskiego do krajów należących do archidyecezyi fryburgskiéj. Biskupi Moguncki i Limburski wydali podobne listy pasterskie jak arcybiskup, a między rządem wirtembergskim i biskupem rottenburgskim zachodzi sprzeczka, która coraz drażliwsze przybiera formy. Żandarmi aresztują w Badeńskiem księży, którzy czytają z ambon exkomunikacyę arcybiskupią, a w niektórych miejscach lud zaczął stawać w obronie proboszczów. Donosiliśmy, iż rząd austryacki ma w téj sprawie pośredniczyć i *Journal frankfurtski* z tego zapewne względu mówi o spodziewanym przyjeździe kardynała księcia arcybiskupa pragskiego. *Cor. Bureau* nadmienia o pośrednictwie Prus, oczem wszakże wątpić można, zwłaszcza iż rząd pruski jest jedną ze stron interesowanych będąc sam w sporze z arcybiskupem gnieźnieńskim z powodu dania przez tego ostatniego opieki jednemu z duchownych, wbrew woli naczelnego prezydenta księstwa p. Puttkammera.

*Korespondencya Austr.* podaje depeszę z Paryża 24go: *Pays* zaprzecza pogłosce o wpłynięciu flot morza Śródziemnego na morze Czarne, co sprowadziło podwyżkę rent na 74, 25 i 100. Wieść lubo nie stwierdzona, ale jeszcze utrzymuje się na giełdzie, iż rząd francuski zamierza zasięgnąć od Rotschildów pożyczkę 150 milionów franków według kursu 68, 50. (O téj pożyczce podaliśmy już wczoraj depeszę z *Gazety Krzyżowéj*, lecz z téj dopiero dowiadujemy się, iż ją rząd francuski zaciąga. Skoro renta 3% stoi na $74\frac{1}{4}$, Rotschild pożycza na $68\frac{1}{2}$.

W dziennikach francuzkich czytamy depeszę *Korespondencyi Austryackiéj* w tych wyrazach: „że rząd francuzki rozkazał jak najwyraźniéj odwołać kategoryczne wiadomości o wejściu flot połączonych na morze Czarne“. Piszą z Paryża, że wejście flot byłoby wojną powszechną odrazu i hasłem do odjazdu pana Kisielewa. Dyplomata ten był podejmowany w Fontainebleau z jak największą uprzejmością, a przynajmniéj z wszelkiemi względami. Dnia 22 przy śniadaniu Cesarz odebrał dwie depesze: jednę o zwycięztwie otrzymanym przez Rosyan w Azyi, drugą o zjeździe w Frohsdorff. J. C. Mość obie te depesze podał natychmiast p. Kisielew.

*Monitor* podał zapowiedziany dekret, tyczący się torfu i żelaza zagranicznego, oraz drugi, którym znaczne summy z budżetu są przeznaczone na roboty publiczne w gminach ubogich.

**Do dzisiejszego Numeru dołącza się Dodatek.**

### SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

| Dzień. | Godzina. | Stan baromet. w mierze par. sprowadz. do 0° Reaumura. | Stan ciepła według Reaumura. | Prężność pary wodnéj w powietrzu szyll. ᶜ. | Kierunek wiatru i natężenie. | Stan atmosfery. | Zjawiska napowietrzne. | Zmiana temp. w ciągu dnia. od | do |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 25 | 2 | 27" 7'478 | + 1° 6 | 1''' 79 | wpnwschodni słaby | pochmurno | | + 2°8 | 0°5 |
| | 10 | „ 7 685 | − 0° 2 | 1 56 | „ „ | pogoda z chmurami | ślady zorzy zodyaka. | | |
| 26 | 6 | „ 7 625 | − 1° 6 | 1 65 | wschodni średni | pochmurno | | | |

Konstanty Sobolewski, Redaktor odpowiedzialny. W Drukarni Czasu. Antoni Czapliński, zarządzca drukarni.

# Dodatek do Nru 272 Dziennika „CZAS".


## URZĘDOWE.

## Kundmachung

[Nr. 18344.] Die nachfolgende von der Danziger Kreisregirung erlassene Polizeiverordnung vom 20ten September 1853 betreffend die Stromschiffart auf dem neuen Weichsel Nogat-Kanal bei der Montauer-Spitze wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht.

Von der k. k. Gubernial Kommission.

Krakau am 9ten Oktober 1853.

### Polizeiliche Verordnung.

Nachdem die in unserer Amtsblatt-Bekanntmachung, vom 17 Jänner c. als bevorstehend bezeichnete Coupirung der Nogat bei der Montauer-Spitze nunmehr erfolgt, und der Bau des Weichsel-Nogat-Kanals soweit ausgeführt ist, dass derselbe zur Schieffahrt benutzt werden kann, so wird die letztere vorläufig unter folgenden Bedingungen gestattet, und in Gemässheit des § 11 des Gesetzes über die Polizeiverwaltung vom 11 März 1850 Nachstehendes verordnet:

1) Bei einem höheren Wasserstande als 11½ Fuss am Pegel zu Piekel darf der Kanal weder mit Kähnen, noch mit Traften befahren werden.

2) Strohmfahrzeuge und Holztraften, welche der Kanal zu Thal passieren wollen müssen mündestens 200 Ruthen, resp. oberhalb oder unterhalb des Kanals, am rechten Ufer der Weichsel anlegen, und sich behufs des Durchlasses bei dem königl. Bau-Inspector v. Derschau oder dessen Stellvertretter, im Bau-Bureau zu Piekel melden. Erst nach erhaltener Erlaubniss dürfen sie den Kanal passieren.

3) Die Tahlfahrt darf nur sakend mittelst Taunen an den vorhandenen Stopfphälen geschehen.

4) Sowohl bei der Bergfahrt als auch bei der Thalfahrt müssen Köhne und Traften ohne Aufenthalt den Kanal passieren, und dürfen erst 200 Ruthen von der Einmündung des Kanals wieder festgelegt werden.

5) Die Anwendung von Ankern und Schricken von der Kanal-Einmündung, bis 100 Ruthen unterhalb der Ausmündung, bis vorbehaltlich des Ersatzes des dadurch verursachten Schadens, bei einer Strafe von 10 rthl. für jeden geworfenen Anker und jeden eingeschlagenen Schricken verboten.

6) Das Einsetzen von Bootsacken und andere mit Eisen beschlagenen Geräthschaften in die Eiswehre ist bei 1—5 rthl. Strafe untersagt.

7) Die Kähne und Traften müssen mit den nöthigen Tauwerk versehen sein, oder sich solches leihweise beschaffen.

8) Strohmfahrzeuge dürfen nur mit niedergelegten Mastbäumen die Eiswehre im Kanale passieren.

9) Die Traften dürfen nur in einer Breite von 20 Fuss den Kanal passieren. Die einzelnen Gelenke müssen in sich und mit den andern Gliedern vollständig fest verbunden sein, und daher vor der Fahrt gehörig vorgerichtet werden. Wer mit einer breiteren Trafte die Fahrt versucht, verfällt in eine Strafe von 10 rthl. für jedes Glied, und hat den etwa entstehenden Schaden zu ersetzen.

10) Jede Traft von 4—5 Gelenken muss mit mindestens 20 Mann besetzt sein, und ist wo diese fehlen, die nöthige Hilfsmannschaft anzunehmen. Kleinere Traften müssen mit mindestens 12—14 Mann besetzt sein.

11) Da die Sohle der Ausmündung des Kanals mit Faschiener-Packungen und Steinlagen befestigt ist, so haben die Schiffer und Traftenführer bei einem Wasserstande von unter 8 Fuss an Pegel zu Piekel möglichst die Mitte desselben zu halten; um sich vor Beschädigungen zu sichern.

12) Wer diesen Vorschriften zu wieder handelt, verfällt wo nicht bereits eine besondere Strafe festgesetzt ist, in eine solche von 1—10 rthl.

Danzig den 20 September 1853.

Königl. Regierung Abth. des Innern.

N. 18,344 **Obwieszczenie.** 1166-2-3

Poniżej zamieszczone przez Rząd Obwodowy w Gdańsku wydane rozporządzenie policyjne z dnia 20 września 1853, tyczące się żeglugi na nowym kanale Weichsel-Nogat zwanym pod Montan, podaje się niniejszem do powszechnéj wiadomości.

Z c. k. Komisyi Gubernialnéj.

W Krakowie dnia 19 października 1853.

### Policyjne rozporządzenie.

Gdy odcięcie Nogatu przy Montanerspitze, zapowiedziane w naszym Dzienniku Rządowym z dnia 17 stycznia b. r. już jest na ukończeniu, i budowa około Wislano-Nogatskiego kanału o tyle już wykończoną została, że na nim żegluga otwartą być może, — przeto taż dozwala się tymczasowo pod następującemi warunkami, i w zastósowaniu się do § 11 Ustawy o Administracyi policyjnéj z dnia 11 marca 1850, rozporządza się co następuje:

1) Przy wyższym stanie wody nad 11½ stóp na wodoskazie pod Pickel, niewolno jest na kanale spławiać ani statków, ani tratew.

2) Spławiający statki i tratwy drzewa, mające się kanałem na dół prowadzić, powinni z takowymi najmniéj o 200 prętów powyżéj lub poniżéj kanału, do prawego brzegu Wisły przybić, i przedstawić się Król. Inspektorowi Budownictwa v. Derschau, albo jego zastępcy w biórze budownictwa w Pickel; a dopiéro po uzyskaniu pozwolenia mogą kanał przebywać.

3) Spław na dół może się tylko odbywać za pomocą lin przytwierdzonych do pali.

4) Czy to na dół, czy pod górę płynąc, powinny tak statki jak i tratwy bez zatrzymywania się kanał przebywać, i dopiéro o 200 prętów od wejścia kanału mogą się zatrzymać, lub przybić do lądu.

5) Używanie kotwic i harculów od wejścia kanałowego, aż do 100 prętów poniżéj ujścia, zabronione jest pod karą 10 talarów od każdéj wrzuconéj kotwicy i od każdego wbitego, a to oprócz wynagrodzenia szkody ztąd powstałéj.

6) Zarzucanie haków statkowych lub innych żelazem okutych narzędzi w jazy, zakazuje się pod karą 1—5 talarów.

7) Statki i tratwy, winny być w potrzebne liny zaopatrzone, lub się o pożyczenie takowych postarać.

8) Przebywanie jazów w kanale, winno się ze spuszczonemi masztami odbywać.

9) Tratwy 20 stóp tylko szerokie, mogą kanał przebywać. Pojedyńcze tafle winny być tak same w sobie należycie zbite, jakoteż z innemi taflami dobrze połączone, i do spławu poprzednio przyrządzone. Ktoby szersze tratwy spławiać zamierzał, ulegnie karze po 10 talarów od każdéj tafli, a prócz tego będzie zniewolony wynagrodzić szkodę jakaby ztąd nastąpiła.

10) Każda tratwa z 4—5 tafli złożona, winna być najmniéj 20tu ludźmi obsadzoną, a w razie mniejszéj liczby ludzi, takowa przynajętą pomocą winna być dopełnioną. Mniejsze tratwy powinny być najmniéj w 12—14 ludzi opatrzone.

11) Ponieważ dno ujścia kanału umocnione jest faszynowemi i kamiennemi warstwami, przeto spławiający statki lub tratwy przy stanie wody niższym od 8 stóp na wodoskazie pod Pickel, winni są ile możności środkiem samym płynąć, aby się od uszkodzenia uchronić.

12) Ktoby niniejszym przepisom wbrew postępował, ulega karze od 1—10 talarów w wypadkach, na które wyraźnie inna kara przepisaną niezostała.

W Gdańsku dnia 20 września 1853.

Królewski Rząd. Wydział spraw wewnętrznych.

N. 19,340. (1161-3)

## Kundmachung.

**Zu Folge Weisung des hohen Finanz-Ministeriums vom 10ten v. Mts Z. 16,106. F. M. wird nachstehende den Umtausch der zirkulirenden preusischen Kassaanweisungen betrefende Aufforderung der k. preusischen Haupt-Verwaltung der Staatsschulden v. 12ten v. M. zur allgemeinen Kenntniss gebracht.**

**Von der k. k. Gubernial-Kommission**

**Krakau am 19ten Oktober 1853.**

### Aufforderung

***zur Umtausch der circulirenden königl. preus. Kassen Anweisungen v. 2ten Januar 1835. gegen neuen dergleichen Kassen Anweisung v. 2ten November 1851.***

In Folge des Gesetzes vom 19ten May 1851. (Gesetz-Samlung S. 335) soll jezt mit dem Umtausche der in Circulation befindlichen k. preus. Kassen Anweisungen v. 2ten Januar 1835. à 1, 5, 50, 100. und 500 Rthlr. gegen neue unter dem 2ten November 1851. ausgefertigten Kassen Anweisungen à 1, 5, 10, 50, und 100 Rthlr. deren genaue Beschreibung durch die Amtsblätter der k. Regierungen, durch k. preus. Staatsanzeiger und durch mehrere in Berlin erscheinende Zeitungen bekannt gemacht ist, vorgegangen werden. Es werden daher die Inhaber von k. preuss. Kassen Anweisungen v. 2ten Jänner 1835 hiermit aufgefordert diese vom 1ten October. d. J. ab entweder.

1. hier bei der Controlle der Staatspapiere Oranienstrasse N. 92 parterre, oder

2. in den Provinzen bei der Regierungs-Hauptkassen so wie bei den von den k. Regierungen zu bezeichnenden Kreis oder Special Kassen zu präsentiren und dagegen neue Kassen Anweisungen vom 2ten November 1851 von gleichem Werthsbetrage in Empfang zu nehmen.

Das Geschäfts-locale der Controlle der Staats-Papiere wird zu diesem Behufe in den Wochentage von 9 bis 1 Uhr geöfnet sein. Dieselbe kann sich jedoch wegen des Umtausch-Geschäfts weder mit privat Personen noch mit Instituten oder Special-Kassen in Schriftwechsel einlassen, wird vielmehr alle ihr nicht durch die Regierungs-Hauptkasse zum Umtausch zukommenden Kasse-Anweisungen den Einsendern auf ihre Kosten remittiren. Die Kassen-Anweisungen v. 2ten Jänner 1835 behalten übrigens einstweilen bis zu dem nach Ablauf von 9. Monaten bekannt zumachenden präclusiv Termin ihre Gültigkeit.

Die Einlösung der Darlehenskassenscheine bleibt vorläufig noch ausgesetzt und wird der Termin an welchem deren Umtausch beginnen soll, später bekannt gemacht werden.

Berlin den 12ten September 1853.

k. preuss. Haupt-Verwaltung der Staats-Schulden

*Na'an* *Rolcke.*

### Obwieszczenie.

**W skutek rozporządzenia wysokiego c. k. Ministeryum skarbu z dnia 10go b. m. Nr 16,106 następującą odezwę królewsko - pruskiéj administracyi długów państwa z dnia 12 z. m. wymiany pruskich biletów kassowych, w obiegu będących, dotyczącą się — do powszechnéj wiadomości podaje się.**

**Z C. K. Komisyi Gubernialnéj.**

**Kraków d. 19 października 1853 r.**

### Wezwanie

***do wymiany w obiegu będących królewsko-pruskich biletów kasowych z d. 2 stycznia 1835 r. na nowe tego rodzaju bilety kasowe z dnia 2 listopada 1851 r.***

W skutek ustawy z dnia 19 maja 1851 (zbiór ustaw strona 335) ma nastąpić obecnie wymiana w obiegu będących królewsko-pruskich biletów kasowych z dnia 2 stycznia 1835 r. po 1 tal. 5 tal. 50 tal. 100 tal. i 500 tal. na nowe pod dniem 2 listopada 1851 wydane bilety kasowe po 1 tal. 5 tal. 10 tal. 50 tal. i 100 tal. których dokładny opis przez pisma urzędowe królewskich władz rządowych, przez królewsko-pruski Dziennik rządowy, i inne w Berlinie wychodzące gazety ogłoszony jest. Wzywa się przeto niniejszém posiadaczy królewsko-pruskich biletów kasowych z dnia 2 stycznia 1835 ażeby takowe od 1 października b. r. poczynając, albo

1) tutaj przy kontroli papierów skarbowych ulica Oranien Nr 92 na dole lub

2) w prowincyach przy Kassach głównych rządowych, tudzież w wyznaczyć się mających przez Królewskie Urzęda przy kassach obwodowych i specyalnych zaprezentowali, i miasto tychże nowe bilety kassowe z dnia 2 listopada 1851 równéj wartości przyjęli.

Lokal czynności kontroli papierów skarbowych otwartym będzie w tym celu w dniach tygodniowych od 9éj do 1éj godziny. Takowa jednak nie może względem wymiany, ani z osobami prywatnemi, ani też z instytutami lub specyalnemi kassami w piśmienną korespondencyą wchodzić, lecz przeciwnie wszystkie nie przez kassy główne rządowe jéj do wymiany nadesłane bilety kassowe, nadsyłającym takowe na ich koszt zwrócić.

Bilety kassowe z dnia 2 stycznia 1835 utrzymują się zresztą tymczasowo, aż do terminu ostatecznego, po upływie 9 miesięcy, do wiadomości podać się mającego, w swojéj wartości.

Wymiana biletów kassowych pożyczki tymczasowo zawiesza się, i termin w którym ich wymiana rozpocząć się ma, późniéj do wiadomości podany będzie.

Berlin dnia 12 września 1853.

Królewsko-Pruska Główna Administracya długów Państwa.

Natan. Rolcke.

## Kundmachung

**[N. 789. K. G. E.] Mit dem Edikte vom 1sten November 1851 Z. 215 K. G. E. des Ministerial-Kommissairs für das Krakauer Verwaltungsgebieth sind alle geistlichen und weltlichen Personen, Gemeinden, Korporationen und Stiftungen im Grossherzogthume Krakau welche sich im Bezugsrechte von Leistungen befinden, aufgefordert werden:**

**a) Die nach den Bestimmungen der §§. 16, 17 und 18 des Allerhöchsten Patentes vom 12ten März 1851 als gegen Entschädigung aus Landesmitteln aufgehobenen Leistungen von bäuerlichen Gründen, in so ferne solche in den Verifikationstabellen vom Jahre 1848 und 1849 nicht vorkommen, binnen sechs Wochen, und**

**b) Die nach den §§. 9, 16 und 17, dann nach litt. *a* und *b* des §. 33 des bezogenen Allerhöchsten Patentes als ablösbar zu behandelnden Leistungen binnen drei Monaten zur Anmeldung zu bringen.**

**Diese Termine wurden mit der Kundmachung vom 20sten Mai 1852 Z. 576 K. G. E. bis Ende Juni 1852 verlängert, und eine angemessene Belehrung der Bezugsberechtigten beigefügt. (Dziennik rządowy pag. 438.)**

**Da auch dieser Termin verflossen ist, bevor die Grundentlastungs-Bezirks-Commissionen in Wirksamkeit treten konnten, so findet sich die k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission mit Hinsicht auf die im künftigen Monate eintretende Aktivirung der Grundentlastungs-Bezirks-Commissionen veranlasst, jene Bezugsberechtigten im Grossherzogthume Krakau, welche die obbezogenen Leistungen, etwa noch nicht angemeldet haben sollten, aufzufordern, dieselben binnen drei Monaten, vom Tage des Erscheinens dieser Kundmachung in dem Krakauer Regierungsblatte zu rechnen, nach den Bestimmungen des Anmeldungs-Unterrichts vom 1sten November 1851 nachträglich um so sicherer anzumelden, als jede nach Verlauf dieses Präklusiv-Termines einlangende Anmeldung nur auf alleinige Kosten des säumigen Bezugsberechtigten, die er durch Vorschüsse sicher stellen müsste, in Verhandlung genommen werden darf.**

**Von der k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission für das Grossherzogthum Krakau.**

**Krakau den 23 November 1853.** Der Präsident

(1202-1-3) ***Hietzgern Edler von Nordfelden.***

### Lizitazions-Verlautbarung.

**[N. 426.] Vom Justizamte der Grafschaft Dukla Jasloer Kreises als der hieraf aufestellten Verlassenschafts-Abhandlungsbehörde, wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass auf Ansuchen der ausgewiesenen und erklärten Erben des Anton Zappe die nach demselben hinterlassene aus dem Wohnhause von 7 Zimmern, Schupfen, Stallungen, Kellern dann einem ummauerten Obst- und Gemüsegarten von 1½ Joch, einem gemauerten und wohlbedachten Wasserbrunnen bestehende zum Theile vom Mauerwerke aufgeführte Realität unter der Kons. Zhl 120 in Dukla in zwei Terminen u. z. am 12 Dezember 1853 und am 11 Jänner 1854 in vormittägigen Amtsstunden in der Gerichtskanzelei zu Dukla durch öffentliche Versteigerung wird veräussert werden, und dass für die unbekannten Tabulargläubiger wie auch für jene, welche später ihre Forderungen zur Intabulirung überreicht haben Herr Otto v. Chłędowski Grundbesitzer aus Wietrzno zum Vertretter bestellt worden ist.**

**Die Lizitazionsbedüngnisse, der Schätzungsakt und der Tabularauszug können jederzeit in der Gerichtskanzelei zu Dukla eingesehen werden.**

**Dukla am 7ten November 1853.** **(1199-1-3)**

N. 8422 **CESARSKO-KROL. TRYBUNAŁ** (1185)
*Wielkiego Księstwa Krakowskiego.*

Po wysłuchanym wniosku Prokuratora, wzywa wszystkich prawo do spadku po Helenie z Żyromskich Mecherzyńskiéj mających, z summy 4,000 złp. na realności pod L. 113 w gm. VI. i summy 162 złp. 15 gr. na realności pod L. 116 w gm. VIII. m. Krakowa hypotecznie ubezpieczonych, składającego się — aby w myśl art. 12 ust. hyp. z r. 1844 w zakresie miesięcy trzech z prawami swemi do Trybunału zgłosili się, w przeciwnym bowiem razie spadek rzeczony zgłaszającym się Julii z Mecherzyńskich Brzezińskiéj, Sewerynie z Mecherzyńskich Smidlowéj, Hieronimowi i Karolowi Mecherzyńskim, dzieciom zmarłéj, przyznanym zostanie.

Kraków dnia 28 listopada 1851 r.

(3-3) Sędzia prez. J. Pareński. — Z. sekr. W. Płonczyński

## Edikt

N. 489 (1192)

Der Militärpflichtige Simon Banaś aus Tahan hat unter Strenge des h. Gesetzes binnen 6 Wochen vor der Ortsobrigkeit zu erscheinen. — Dominium Droginia 12ten November 1853. (2-3)

## Edictal-Vorladung.

(1200) (1-3)

[N. 364] Adalberth Pokrywa in 1830 sub N. 14/2 dann Martin Slęzka sub Nr. 14/4 1830 zu Czasław gebürtig, werden ammit zur Stellung binnen 6 Wochen bei ihrer Conscriptionsbehörde, wenn sie nicht als Rekruttirungsflüchtige behandelt verden wollen, angewiesen. — Stellungs-Ort Raciechowice den 10 November 1853.

## OBWIESZCZENIE.

Prawnie zajęte ruchomości, jako to: bydło rogate, jałownik, wozy, konie, sieczkarnia, pługi, radła, stolarszczyzna, meble i garderoba męska sprzedane zostaną przez publiczną licytacyą w dniu 1 grudnia 1853 o godzinie 1éj z południa we wsi Alwernia dystr. Trzebinia w W. Ks. Krakowskiém za gotową zapłatę.

Chrzanów dnia 23 listopada 1853 r.

(1205) Wiśniewski, c. k. komornik sąd.

## Obwieszczenie.

W dniu 29 listopada 1853 r. o godzinie dziewiątéj z rana w miejscu właściwém przed Sukiennicami w Rynku głównym m. Krakowa sprzedane będą przez publiczną licytacyą w drodze egzekucyi sądowéj zajęte ruchomości, jako to: lustra, stolarszczyzna i różne sprzęty domowe. — O czém chęć licytowania mających zawiadamiam. — Kraków d. 19 listopada 1853 r.

(1198) Ignacy Piskarski, c. k. komornik sąd.

# Inseraty.



## Zawiadomienie.

(1169) (3)

Z powodu, że wspólna administracya dóbr Droginі z przyległościami w cyrkule Bocheńskim dwom administratorom przez Sąd jest oddana, a były wypadki, że umowy lub kontrakta jednostronnie tylko zawarte były, a stąd obie strony kontraktujące na nieprzewidziane straty wystawione być mogą, uwiadamia się zatém dla uniknienia nadal wszelkich sporów, iż jakiebądź umowy, kontrakty lub kupna na rzecz massy państwa Droginia zawarte, od wspomnionéj wyżéj współadministracyi stwierdzone być powinny, inaczéj są nieważne, tosamo, że wszystkie kupna są zarazem gotowemi pieniądzmi wypłacane, przez co żadne konta czyjebądźkolwiek miejsca mieć niemogą.

Droginia 12 listopada 1853 roku.

# REWALENTA ARABSKA

## pp. Barry du Barry

## I SPÓŁKA W LONDYNIE.



Środek do przywracania zdrowia i siły dla chorych każdego wieku i dzieci słabowitych, — służy zarazem do śniadania i kolacyi, jako przyjemne pożywienie.

Z powodu, że nas dochodzą utyskiwania na fałszowanie Rewalenty, jakiego się niesumienni ludzie dopuszczają, fabrykując takową, pośpieszamy przeto donieść szanownéj publiczności, że wszelka Rewalenta Arabska nieopatrzona imieniem.

**„Barry du Barry et C. 77 Regent-Street London“**

na pieczęci wyrażoném, jest fałszowana — tudzież że prawdziwéj Rewalenty Arabskiéj dostać można jedynie u naszego Głównego Ajenta Karola Herrmann w Krakowie, który utrzymuje główny Skład takowéj na całą Galicyą, W. K. Krakowskie i Królestwo Polskie: rozsyłając ją swoim Pod-ajentom pod firmą:

W Galicyi: Karol Haempel, Thom. Jasiński w Białéj. Ign. Brosig, St. Warzeszkiewicz w Wadowicach. Ant. Kasprzykiewicz, Paweł Niedzielski w Bochni. Józ. Jahn w Tarnowie. F. Jaśkiewicz w Rzeszowie. Bracia Juśkiewicz w Jarosławiu. J. Kostekiewicz w Nowym-Sączu. Bracia Podgórscy w Jaśle. Fr. Karol Gilatowski w Samborze. Ed. Machalski, w Przemyślu, Jan Klein, C. F. Milde, J. P. Riedel, A. Mańkomski we Lwowie, J. Muchitsch & Comp., Bracia Czuczawa w Stanisławowie, Schubuth i Morawetz w Tarnopolu, Bracia Czuczawa w Czerniowcach, H. W. Kloeber, J. Sala w Brodach.

*W Królestwie Polskiem:* Leon Moździeński, Franc. Przybylski w Kielcach, Leon Wolski, W. Olszewska w Radomiu, Karol Bełczykiewicz w Lublinie, Henryk Kremki, St. Rozmanith, Leon Staliński, Seb. Szostkiewicz w Warszawie, Jan Ferensowicz w Częstochowie, Jan Tschinkiel, H. Hurtig w Kaliszu, Dobrzański w Płocku, F. Dutreppi et Comp. w Sandomierzu, B. Drewes et Comp. w Suwałkach, Tad. Więckowski w Mińsku. L. B. Loewenstein w Smoleńsku, Karol Schoulz w Mochilewie.

*W Austryi* Bracia Halbauer w Peszcie, Jungwirth et Comp. w Linz, V. Maader w Pradze, F. Willmann w Bernie.

## ARMY RAZORS

prawdziwe angielskie brzytwy




które się przez swoją nadzwyczajną dobroć i taniość od wszystkich podobnych wyrobów odznaczają, są do nabycia

w handlu **KAROLA HERRMANN** w Krakowie:

1 para Army Razors bez pudełka złr. 1 kr. 45

1 para Army Razors z pudełkiem „ 1 „ 50

## Cukierki angielskie

fruchtowe, wyborne. — 1 funt złp. 4½. u *Karola Herrmann*.

**Pate Pectorale** von Apotheker **George** in Epinal — Goldene Medaille 1845 — Silberne Medaille 1845

główny skład tych pastylek, które wypróbowane i uznane zostały przez radę lekarską francuzką za najdoskonalszy środek przeciw wszelkim

## słabościom piersiowym,

jako to: grypie, katarowi, kaszlowi, chrypce — znajduje się dla Galicyi, Krakowa i Król. Polskiego u *Kar. Hermann* w Krakowie. (Cena pudełka 40 kr. mk.) **Georgé** w Epinal.

☞ Tychże pastylek dostać można we wszystkich przezemnie poprzednio podanych i upoważnionych handlach do sprzedania Rewalenty Arabskiéj. (852-10)



## HERBATY

**Chińskiéj z Anglii sprowadzonéj**

1 funt w najlepszym gatunku 2 złr. m. k.

**prawdziwéj Rosyjsko-Chińskiéj**

karawanami sprowadzonéj

**w paczkach oplombowanych**

1 funt Herbaty czarnéj z kwiatem: złr. 3. 3¾. 4½. 5½. 7. 12. 15. m. k.

1 funt herbaty żółtéj: złr. 12.

którą na prowincye za nadesłaniem należytości swoim kosztem odstawiam.

## Likiery holenderskie

½ butelki 1 złr. m. k. w handlu

***Karola Herrmann*** **w Krakowie.**

Uzyskawszy wyłączny c. k. przywilej na wynalezioną przezemnie, a przez wydział lekarski w Wiedniu rozpoznaną i doświadczoną massę jako

## skuteczny środek



## na szczury, myszy i krety,

który je prędko, łatwo i zupełnie wytępia, mam zaszczyt donieść interessowanym osobom, iż skład téj massy na Galicyą, W. Ks. Krakowskie i Królestwo Polskie znajduje się w Krakowie li tylko w handlu

☞ ***Michała Stałowskiego*** ☜

i sprzedaje się w słojach po złotych reńskich 1 krajcarów 10 mon. konw.

('188-1-3) **A. Stoer** w Wiedniu.

(1197) **Amalia Flinter** (1-3)

utrzymująca

## STROJE DAMSKIE

na Strzdomiu pod L. I. — poleca się z wyrobem kapeluszy aksamitnych i jedwabnych, kapotek, stroików, czepków różnego rodzaju — tak z zagranicy sprowadzonych, jakotéż własnéj roboty, w guście najświeższym; utrzymuje oraz kwiaty i inne przedmioty do strojów Szanownych Dam służące, które po najumiarkowańszych cenach sprzedaje.

Ważna wiadomość dla posiadaczy szorów, krytych powozów dla chcących mieć obuwie skórzane nieprzemakalne.

## Angielska Gummielastyczna tłustość

***Patent Indian Rubber Grease of William Wriglesworth & Comp. in London.***

Wysmarowane tą tłustością skóry nigdy nie przemakają, robią się giętkie i miękkie — i nie pękają jak po innéj tłustości, obuwie zaś nabiera prężności i niedolega.

Tłustość ta posiada i tę własność, że najstarsze i najsuższe skóry różnego rodzaju mogą być użytemi.

Ta angielska gummielastyczna tłustość jest w blaszanych puszkach wraz z opisaniem.

Wielka puszka złr. 2 kr. 30. — średnia złr. 1. — mała kr. 36.

**można dostać:**

w Krakowie K. Hermanna, w Tarnowie J. Jahna, we Lwowie J. S. Jürgensa — i J. Stromengera, w Czerniowcach i Stanisławowie braci Czuczawa, w Brodach H. Klöbera, w Brzeżanach Schubuth & Merl, w Żółkwi K. Christiana. (1175-3)

## Dom handlowy p. J. Kirchmayera i Syna

ma honor uprzedzić osoby życzące sobie w tym roku znów

## Kukurudzę Amerykańską

(Pferdezahn Mais) oryginalną — sprowadzić, aby zechciały ilość, jaką będą potrzebować, najpóźniéj do dnia 10go grudnia zamówić, albowiem w tym dniu zapis uczynionym zostanie.

Kraków dnia 15 listopada 1853. (1179-3)

## Do sukiennego handlu

## G. RUSZCZYŃSKIEGO

przy ulicy Dykasteryalnéj L. 62 we Lwowie

nadszedł świeży transport

## towarów zimowych

materye na damskie płaszcze, sukienne moufliny, półsukna gładkie i w kraty, peruvienne, jaquardy, angora, himalaja, flanele kolorowe i białe (angielskie), czyrkasy; — materye na męskie ubrania: edredon, elastique, duble bastor, velurs, tyfle, brasile, bristole, toskingi, korty; — sukna w różnych kolorach i we wszystkich gatunkach, tak galowe jako téż i liweryjne, styryjskie baje i kołdry wełniane, które Szanownéj Publiczności po cenach najumiarkowańszych poleca. (1064-6)

## Wichtig für jede Haushaltung.

Die k. k. Landesprivilegirte

## STEARIN-KERZEN

von Anton Himmelbauer et Comp. in Stockerau bei Wien, haben **vor** den **Milly-** und **Apollo-Kerzen** den **Vorzug**, dass sie **weisser** sind als diese, und bei vorzüglicher Dochtverkohlung wegen ihrer **gasähnlichen breiten Flamme heller** und **doch sparsam** brennen.

Das Depot für Galizien ist in Lemberg bei Herrn **S. T. Winkler**, Wallgasse N. **374**, der zur Fabriks-Preisen zuzüglich Fracht und Spesen verkauft und auch Aufträge zur Ausführung ab Fabrik aufnimmt. (1086-8-12)

(1163) **FABRYKĘ** (3)

## PORTERU ANGIELSKIEGO

Przez podpisanego w Tenczynku w Okręgu Krakowskim, otworzoną — mam sobie za obowiązek jako pierwszy tego rodzaju Zakład krajowy, polecić Szanownéj Publiczności — wyrabiany w téj Fabryce Porter nie ustępuje w niczem w Anglii wyrabianemu, posiada bowiem wszelkie jego przymioty. Skład téj Fabryki oprócz w Tenczynku, utrzymuje się w Krakowie w Sukiennicach pod LL. 21 i 22. Cena jest w stosunku do Angielskiego daleko niższa. Obstalunki przyjmują się pod adresem bądź w Tenczynku bądź w Krakowie w Sukiennicach do mnie bądź też do p. Jana Korneckiego kupca tamże. Za zwyczajną trwałość porteru ręczę.

*Julian Pagaczewski.*

**CENY**

| | |
|---|---|
| Okseft Porteru na miejscu bez beczki kosztuje złr. | 65 m. k. |
| Pół-okseft | 33 |
| Garniec bez baryłki | 1 kr. 5. |
| Butelka | „ 13. |

**NB.** Z powodu wymaganéj opłaty konsumpcyjnéj — Cena Garnca Porteru w obrębie miasta Krakowa będzie wyższa o kr. 7½.

Do handlu niżéj podpisanego nadszedł świeży transport

## HERBATY

prawdziwéj Chińsko-Rosyjskiéj

w komis, która się po cenach bardzo umiarkowanych i stałych sprzedaje, jako to:

**funt po złr. 2, 3, 4, 5. zielona złr. 4.**

Zarazem utrzymuje skład prawdziwych angiel. brzytew, pod nazwą **Army Razors,** od *Heiforta* z Szefield; — również **paski** do ostrzenia, — jako i **mydełek** angielskich w kawałkach i **proszku** do golenia się.

(1171-3) ***Józef Riedel.***

## W nowo urządzonym handlu

## IGNACEGO SCHAITTER

## w Rzeszowie

dostać można oprócz wszystkich innych towarów korzennych i materyalnych z nowo przybyłych zapasów:

Pâte pectorale Dra Georgé po 40 kr. pudełko.

Proszki tak zwane „Seidlitzpowders“ po 1 złr. 1 2 kr. pudełko.

Rewalentę arabską PP. Barry du Barry i spółki w Londynie pakowaną w puszki blaszane po 1 złr. 6 kr. 2 złr. 2 złr. 10 kr. 3 złr. 30 kr. 8 złr. 30 kr. 17 złr. 12 kr.

Smarowidło angielskie gumiczne do tłuszczenia skór po 36 kr. puszka.

Dra Popp wódka anatherynowa do płukania ust po 1 złr. 20 kr. flaszka.

Tegoż samego proszek do czyszczenia zębów po 36 kr. pudełko.

Tak zwane angielskie Roks et Drops cukierki mające smak owoców różnych, po 1 złr. i 1 złr. 30 kr.

Proszek perski do zniszczenia owadów szkodliwych, jakoto: pchłów, pluskiew i t. p. w flaszeczkach po 18, 20 i 24 kr.

(1106) (6-16)

(1151) CES. KROL. UPRZYWIL. (3)

# RIUNIONE ADRIATICA DI SICURTA

## *(Adryatyckie Towarzystwo Assekuracyjne)*

## W TRYEŚCIE, utworzone w roku 1838.

Niżéj podpisana Dyrekcya zawiadamia niniejszém, iż postanowiwszy powtórne rozpoczęcie działań assekuracyjnych w kraju Galicyi, utworzyła na ten cel **jeneralną ajencyę dla Galicyi i Bukowiny**, pod namiestnictwem p. **Edw. Winiarza** we Lwowie.

Zakład **Riunione Adriatica di Sicurtà** w całéj rozległości państwa Austryackiego tak zaszczytnie znany, zapewne i dla mieszkańców Galicyi i Bukowiny nowém zjawieniem nie będzie, albowiem takowy od roku 1839 aż do roku 1848, (owéj pory, w któréj działania swoje w téj prowincyi tymczasowo zawiesił), ciągle był czynnym; przezco zapewne ani zaufania godne mienie, ani téż rzetelne i względne postępowanie jego, w zupełne zapomnienie przejść nie mogły.

Oprócz tego od wyż wzmiankowanéj pory, kapitały zaręczające zakładu **Riunione Adriatica di Sicurtà**, znacznie się pomnożyły i niezliczone wypadki nastręczały mu co raz nową sposobność do rozwinięcia błogich swych działań, złączonych z zasadami opierającemi się na słuszności i sprawiedliwości.

Azatém Dyrekcya tém bardziéj sobie pochlebia, iż **Riunione Adriatica di Sicurtà** powtórnie obdarzoną będzie owém zaufaniem, którém ją już w przeszłych latach w Galicyi zaszczycono, i które tak ze strony zakładu, jakotéż i przez zastępców jeneralnéj Ajencyi we Lwowie, z wszelkiém usiłowaniém usprawiedliwioném zostanie.

**Tryest**, w październiku 1853. **DYREKCYA** c. k. uprzyw. **RIUNIONE ADRIATICA DI SICURTA.**

---

Odwołując się na powyższe obwieszczenie, niżéj podpisana jeneralna Ajencya do powszechnéj podaje wiadomości, że z 15tym tego miesiąca, czynność swoją rozpocznie i że w skutek udzielonego jéj pełnomocnictwa, upoważnioną jest, aby na rachunek c. k. uprzywilejowanego towarzystwa **Riunione Adriatica di Sicurtà** przyjmowała zabezpieczenia **od ognia** na budynki mieszkalne, fabryczne i gospodarskie, niemniéj na wszystkie ruchome przedmioty, jako to: meble, machiny, składy towarów, sprzęty, ziemiopłody i bydło, równie **od wszystkich szkód elementarnych** na transporta tak lądem, jako téż i na kolejach żelaznych lub zwyczajnych gościńcach.

Premia assekuracyjne w stósunku do rozmaitych szkód pomiernie są porachowane i niżéj podpisana jeneralna Ajencya uzdolnioną została, tak w tym jak w każdym innym względzie, takiemiż dogadzać warunkami, jakie od każdego innego, zaufania godnego towarzystwa assekuracyjnego, otrzymane być mogą.

**Riunione Adriatica di Sicurtà** posiada:

| | | |
|---|---|---|
| Kapitał pierwotny w kwocie | Zlr. | 2,000,000. — |
| W rozmaitych rezerwach podług obrachunku z r. 1852, fundusz | „ | 1,551,760. — |
| Co razem z wpływającemi rocznemi premiami wynoszącemi blisko | „ | 1,800,000. — |

stanowi **kapitał zaręczający**, w kwocie przeszło

**Pięć Milionów Zł. R. m. k.**

Jeżeli ta sowita rękojmia już sama za sobą przemawia, to takowa tém większéj nabiera wagi, mając na wzgląd, że **Riunione Adriatica di Sicurtà**, jak się o tém i w Galicyi przekonano, obowiązki swoje z najściślejszą sumiennością dopełnia, i że tyczące się ją szkody *w najrychlejszym czasie i na zasadach opierających się na sprawiedliwości i słuszności* załatwia.

Wypłacone ze strony **Riunione**, od czasu jego istnienia szkody, wynoszą przeszło

**Dziewięć Milionów Zł. R. m. k.**

a to tak znaczne wynagrodzenie, uiszczone od jednego tylko towarzystwa, najjaśniejszy podaje dowód o użytku zabezpieczenia, które dla wszystkich klass społeczeństwa nastręcza sposób, złożeniem kwoty w stosunku do grożącego niebezpieczeństwa nieznacznéj (premium), ochronić się od smutnych wynikłości owych przygód, które często z najboleśniejszą złączone są stratą.

Ten środek ochraniający, podaje się ze strony **Riunione** w połączeniu z owemi warunkami, które go uzupełniają i ubezpieczają, a przeto jeneralna Ajencya oddaje się nadziei, iż publiczność zaszczycić ją raczy zaufaniem, którego się zawsze godną okaże.

Blankiety na podania o zabezpieczenie, niemniéj taryfy premiów, a na ostatek wszelkie objaśnienia, udzielone będą tak ze strony jeneralnéj Ajencyi (w domu P. Weigla, w rynku pod Nr. 239) jako téż i przez ajentów obwodowych, które po mianowaniu swojém ogłoszeni zostaną.

**JENERALNA AJENCYA dla Galicyi i Bukowiny.**

**Lwów**, w październiku 1853. **c. k. uprzywilejowana Riunione Adriatica Sicurtà.**

***E. Winiarz.*** *J. Heller*, sekretarz.

---




# Ważne Doniesienie

dla wszelkich zakładów wód mineralnych, dla Aptekarzy, Cukierników i Fabrykantów parfumeryi, dla handlujących winem, piwem, octem, likierami, musztardą, szwarcem itp.

Zapobiegając koniecznéj potrzebie sprowadzenia z zagranicy **kapsli cynowych**, przy zakorkowaniu wód mineralnych, skutkiem najwyż. Ministeryalnego postanowienia, nieodzownie wymaganych, Właściciel Szczawnicy założył

# Fabrykę Kapsli cynowych

dostarczającą takowych w każdéj formie i wymiarach nie tylko na potrzebę zakładów wód mineralnych, ale zarazem do wszelkiego rodzaju naczyń, które tylko hermetycznego zamknięcia wymagają. Według życzeń na kapslach wspomnionych wytłoczony być może wszelki napis, cyfra, herb lub dewiza.

Wkrótce ogłoszoném będzie, w których domach handlowych we Lwowie, w Krakowie jakoteż i innych miast obwodowych król. Galicyi widzieć będzie można próby i wzory tego fabrycznego wyrobu z Szczawnicy z wyznaczeniem cen najniżéj obliczonych.

W przekonaniu że pierwsza tego rodzaju fabryka w Galicyi, dla każdego handlowego przedsiębiorcy obojętną być nie może, jeżeli mu na powabnéj ozdobie powierzchowności a przedewszystkiem na ścisłém i hermetycznem zamknięciu swych wyrobów zależy, jak to już oddawna ma miejsce przy naczyniach z rozmaitemi fabrykatami z Anglii i Francyi sprowadzanemi, zarząd tejże fabryki w Szczawnicy oświadcza niniejszém, iż wszelkim obstalunkom i wymaganiom w wspomnionym względzie najspiesznéj i najtaniéj zadosyć uczyni.

(996-6)




---

Podpisany zawiadamia Szanowną Publiczność, iż do niego nadszedł **świeży transport** c. k. uprzywilejowanego i w tutejszéj okolicy, z przewybornych przymiotów słynnego

**Mydła z Ziół** wynalazku **Dr. Borchardta**

w oryginalnych opieczętowanych paczkach, którego obecne teraz obstalunki ciągle i punktualnie wykonywane będą. (1186-2-3) *J. Bartl.*

---

# Doniesienie optyczne.

Szkła dwubarwne do okularów, jak najczystsze, i rznięte zupełnie sferycznie —

**dla każdego oka,**

przez wiele osób korzystnie już używane, otrzymał świeżo handel podpisanego. Mają one zaletę ochronienia wzroku od dalszego zepsucia; służą zatém do złagodzenia blasku słońca, śniegu itp. — a zwłaszcza przy sztucznem świetle wywierają skutek nader zbawienny, mogą przeto być sumiennie polecone i osobom długo pracującym przy świecy lub lampie, — co zdaniem professera okulistyki Wgo Sławikowskiego potwierdzić sobie pozwala.

(1132-4-8) **A. Biasion.**

---

[1063] NAKŁADEM (3)

## JULIUSZA WILDTA

**w Krakowie**

wyszedł i po wszystkich krajowych i zagranicznych księgarniach dostać można

# KALENDARZ POWSZECHNY

ozdobiony drzeworytami na rok

## 1854

cena egzemplarza **45** kr.

Również wyszedł ulubiony

## MAŁY KALENDARZ KIESZONKOWY

cena **12** kr.

Uwiadamia przytem Wydawca, iż posiada jeszcze zapas Kalendarza Powszechnego z **roku 1853, ktory sprzedaje po 25 krajcarów.**

---

# Vinaigre Aromatique

de

## Jean Vincent Bully à Paris

Ocet aromatyczny wynaleziony przez Jana Wincentego Bully na wystawie paryzkiéj 1849 r. dla swéj skuteczności zalecony a na wielkiéj wystawie w Londynie 1851 r. nagrodą oznaczony, służy jako środek do podwyższenia i zachowania wdzięków piękności zaprawiając kilku kroplami wodę do mycia, zapobiega trądom gorączkowéj ospie, liszajom i piegom, wzmacniając bowiem skórę dodaje jéj naturalnéj świeżości i połysku, niemniéj uspakaja palenie po goleniu, jest niezbędny damom przy toalecie, dla swych własności hygenicznych, jest wielce przydatnym do kąpiel wzmacniając i łagodząc ważne funkcye skóry, a ożywiając system muskularny, przywraca siły całemu organizmowi. Z równym skutkiem używa się także octu tego do płukania ust dla zapobieżenia cuchnieniu, nadania zębom białości i wzmocnienia dziąseł. Nacierania tym octem bez wody łagodzą wszelkie reomatyczne boleści, balsamicznym zapachem ożeźwiają mózg, uśmierzają ból głowy, a zwilżając powieki, wzmacniają oczy; nakoniec kropienie tym octem oczyszcza zepsute powietrze i chroni od chorób epidemicznych n. p. cholery i każdéj zarazy.

**1 Flakonik wraz z opisem do używania kosztuje Zlr. 1 kr. 30.**

Główny skład na całą Austryacką Monarchią utrzymuje *Karol Hermann* w Krakowie.

(1065-5) **Jan Wincenty Bully** w Paryżu.

---

# WYROBY KOTLARSKIE.

Pracowałem długo w kraju i za granicą w różnych pracowniach wyrobów miedzianych i żelaznych, a założywszy teraz pracownię na Kochanowie, przyjmuję zamówienia na wyroby miedziane i żelazne: aparata parowe, destylacyjne i gorzelniane podług najnowszych sposobów teraz we Francyi i Niemczech używanych — oraz z destylacyą połączone, sikawki rozmaitego rodzaju, samowary, naczynia kuchenne, garnki, rądle, kociołki, formy do pieczywa, żelazne naczynia kuchenne, trwale cyną angielską pobielane i wszelkie wyroby do zawodu mego należące. Z wszelkich zamówień uiszczam się jak najdokładniéj i po cenach miernych.

*Frac. Pierzchalski*

majster kotlarski, przy ulicy Nony Świat pod L. 157 w Krakowie.

(1165-3)

---

# Kamienica na Kazimierzu

w ulicy głównéj Krakowską zwanéj, w Gm. VI. pod L. 77 stojąca, jest każdego czasu z wolnéj ręki do sprzedania. Bliższa wiadomość u właściciela pod L. 274 w ulicy Wiślnéj zamieszkałego.

(1204-2-6)

---

Konstanty Sobolewski, Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. Antoni Czapliński, zarządzca drukarni.